PWP

PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ W OTOCZENIU CZŁONKÓW RZĄDU PODCZAS UROCZYSTEJ NOWOROCZNEJ MSZY ŚWIĘTEJ W KAPLICY ZAMKOWEJ.

ROK IV

POCZTOWE PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE

Nr. 1

STYCZEŃ 1937

Choinki P.P.W.





Oddział P.P.W. Gdynia.



Oddział P. P. W. w Zakopanem.



Oddział P.P.W. w Tarnowie.



Oddział P.P.W. w Wejherowie.



Oddzia. P.P.W. Mińsk-Mazowiecki.

Nakład 35.600 egz.

POCZTOWE PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE

MIESIĘCZNIK ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO P. P. W.

ROK IV | STYCZEŃ | NUMER 1

ŻYCZENIA NOWOROCZNE

złożone w imieniu Pocztowego Przysposobienia Wojskowego

PANU PREZYDENTOWI RZECZYPOSPOLITEJ.

W dniu 1-go stycznia złożył życzenia Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej prof. Ignacemu Mościckiemu Ob. Wiceprezes Zarz. Głównego P. P. W. dyr. Kominkowski Kazimierz.

PANI MARSZAŁKOWEJ PIŁSUDSKIEJ

złożyli życzenia przez wpisanie do albumu życzeń: ob. Wiceprezes dyr. Kominkowski K., ob. sekretarz generalny J. L. Leśniewski i ob. skarbnik J. Wiśniewski.

U P. MARSZAŁKA E. RYDZA-ŚMIGŁEGO.

wpisali się do księgi z życzeniami Ob. Wiceprezes dyr. K. Kominkowski, ob. sekretarz generalny J. L. Leśniewski i ob. skarbnik J. Wiśniewski.

Nowy wiceprezes Zarządu Głównego P. P. W.

Zarząd Główny jednomyślną uchwałą z dn. 21 grudnia 1936 r. wybrał na stanowisko wiceprezesa Zarządu Głównego P. P. W. Obywatela płk. KOMINKOWSKIEGO KAZIMIERZA, Dyrektora Gabinetu Ministra Poczt i Telegrafu.

Wiceprezes Kominkowski Kazimierz urodził się dnia 30. IX. 1889 r. w Nowym Targu woj. krakowskiego. Studia średnie handlowe ukończył w Krakowie. Już przed r. 1914 należał do drużyn polowych konnych „Sokoła" w Krakowie, następnie we Lwowie. W latach 1914—1918 służył w Legionach Polskich w 2 pułku Ułanów, jako dowódca plutonu I szwadronu w polu. Internowany po rozwiązaniu Legionów, wcielony zostaje do armii austriackiej i przebywa na froncie włoskim. W listopadzie 1918 r. wstępuje do armii polskiej i przebywa cały czas na froncie w 7 pułku Legionów, jako dowódca kompanii karabinów maszynowych i I baonu, w walkach z ukraińcami i bolszewikami.

Po wojnie dowodzi baonem 7 p. p. Leg. do r. 1926, po czym zostaje przydzielony jako referent do biura Ścisłej Rady Wojennej.

Od 20. XI. 1926 r. do kwietnia 1929 r. przydzielony jest do prac jako I Oficer Samodzielnego Referatu Personalnego Generalnego Inspektora Armii. W kwietniu 1929 r. przeniesiony zostaje do M. S. Wojsk. na odpowiedzialne stanowisko zastępcy Szefa Biura Personalnego; we wrześniu 1932 r. przechodzi do Ministerstwa Komunikacji na stanowisko Dyrektora Biura Personalnego.

1 lipca 1936 r. został mianowany Dyrektorem Gabinetu Ministra Poczt i Telegrafów.

Nasz program

Pocztowe Przysposobienie Wojskowe, jako organizacja społeczna pracowników państwowego przedsiębiorstwa P. P. T. i T. oraz instytucji pokrewnych o charakterze wojskowym, sportowym i kulturalno - oświatowym, postawiła sobie jasno cel najogólniejszy całej swej działalności społeczno-wychowawczej i wyszkoleniowej — współdziałanie w ogólnym wysiłku twórczym Narodu Polskiego, nad rozbudową i ugruntowaniem mocarstwowego stanowiska Państwa Polskiego.

Z wielorakich dziedzin twórczego wysiłku Narodu, zmierzającego do ugruntowania swej niepodległości i mocarstwowego stanowiska, Pocztowe Przysposobienie Wojskowe czuje się powołane do bezpośredniego udziału i wpływu przez realizację zadań praktycznych przede wszystkim w dziedzinie pomnożenia warunków obronności Państwa wespół z innymi organizacjami społecznymi i organami państwowymi do tego powołanymi.

Pocztowe Przysposobienie Wojskowe poczuwa się do odpowiedzialności wobec Państwa za stan i rozwój warunków obronności Państwa Polskiego w zakresie właściwym organizacji i zgodnie z jej charakterem oraz w granicach dostępnych jej środków oddziaływania.

To poczucie odpowiedzialności za rozwój warunków obronnych Państwa Polskiego w powyższym zakresie Pocztowe Przysposobienie Wojskowe uważa za podstawowy obowiązek obywatelski zarówno całej organizacji jak i każdego poszczególnego członka wobec Państwa.

Wzmaganie obronności Państwa organizacja P.P.W. realizuje przez: wyszkolenie techniczne w dziale służby łączności swych członków i zdobywanie przez nich praktycznych umiejętności żołnierskich z zakresu walki, nauki o broni oraz strzelania i służby wojennej; rozwijanie i ugruntowanie obronności duchowej członków przez kształtowanie ich wewnętrznej postawy wobec zadań obrony narodowej przez wyrabianie w nich cnót żołnierskich i obywatelskich oraz rozwijanie sprawności fizycznej celem podniesienia stanu zdrowotności wśród członków i członkiń drogą udostępniania racjonalnie uprawianych ćwiczeń i sportów.

P.P.W. rozumie, że w zadaniu realizacji obrony narodowej element obronności technicznej i element obronności duchowej członka są jednakowo niezbędne i oba stanowią organiczną całość jego gotowości obronnej.

Oba powyższe elementy w przysposobieniu wojskowym członka P.P.W. są niezbędne, gdyż nawzajem się uzupełniają i warunkują. Jak wyszkolenie techniczne i przysposobienie ogólno - wojskowe członka w umiejętnościach walki i Służby Obrony Narodowej jest niezbędnym realnym sprawdzianem jego postawy obronnej, tak z drugiej strony nawet wysoka sprawność techniczna nie gwarantuje skuteczności obronnej, o ile motyw wysiłku nad jej zdobyciem, celowość i konieczność jej zdobywania nie ma uzasadnienia w wewnętrznej i ideowej postawie członka P.P.W.

Z powyższego rozumienia rzeczy wypływa nakaz organizacyjny powszechności wyszkolenia, jak również nakaz objęcia wszystkich członków i członkiń P.P.W. akcją podstawowego wychowania członkowskiego.

Zasady te zostały na ostatnim Plenarnym Zjeździe Władz P.P.W. zaakceptowane przez Pana Ministra Poczt i Telegrafów, który w następujących słowach łaskawie ocenił działalność Pocztowego Przysposobienia Wojskowego:

„Za podstawę więc dalszej pracy należy przyjąć jaknajszerzej ujętą zasadę powszechności i obowiązkowości poświęcenia części własnego czasu na czynną służbę w organizacji, na zbiorowy wyraz solidarności społecznej, na nie uchylanie się przez nikogo od wypełnienia minimum obowiązków społecznych względem państwa i własnego stowarzyszenia".

Dlatego też podstawową myślą przewodnią opracowanych przez Zarząd Główny wytycznych na okres trzechlecia 1936/9 jest konieczność zaprowadzenia w szeregach P.P.W. powszechności szkolenia i pracy obywatelskiej.

W celu urealnienia zamierzonej powszechności „Trzechletni program szkolenia i pracy w P.P.W." przewiduje daleko idącą decentralizację wykonywania programu oraz w pierwszym rzędzie wydatne zmniejszenie obciążenia członków P.P.W.

Za podstawowe działy pracy w P.P.W. w dalszym ciągu przyjęto — wyszkolenie techniczne łączności, szkolenie Pocztowej Służby Ochronnej (P.S.O.), wychowanie obywatelskie, przysposobienie ogólno-wojskowe oraz wychowanie fizyczne.

Wyszkolenie techniczne łączności oraz szkolenie Pocztowej Służby Ochronnej przewidziano dla specjalnych kontyngentów na podstawie oddzielnie wydanych instrukcyj.

Wychowanie obywatelskie, przysposobienie ogólno - wojskowe, wyszkolenie strzeleckie, obrona przeciwlotniczo - gazowa, musztra, znajomość przepisów wojskowych i t. p. wychowanie fizyczne posiadają charakter wyszkolenia obowiązkowego uwarunkowanego przymusem organizacyjnym.

Niezależnie od powszechnego wyszkolenia prowadzoną będzie praca dobrowolna w dowolnie obranych działach, w sekcjach P. P. W.

Szkolenie własnej kadry instruktorskiej, aż do pełnego stanu, potrzebnego dla oddziałów i placówek we wszystkich dziedzinach pracy w Okręgach P.P.W. — będzie w ciągu 1937/8 r. stawiane na pierwszym planie.

Rok 1937 — będzie więc rokiem szkolenia własnej kadry.

Stosownie do powyższych założeń ogólnych Zarząd Główny Pocztowego Przysposobienia Wojskowego, podkreślając konieczną potrzebę ujednostajnienia systemu, programów oraz sposobów realizowania zamierzeń na terenie wszystkich jednostek organizacyjnych P.P.W., opracował i rozesłał już w teren wytyczne programowe pracy, z których podstawowe zasady omówiono w powyższym artykule.

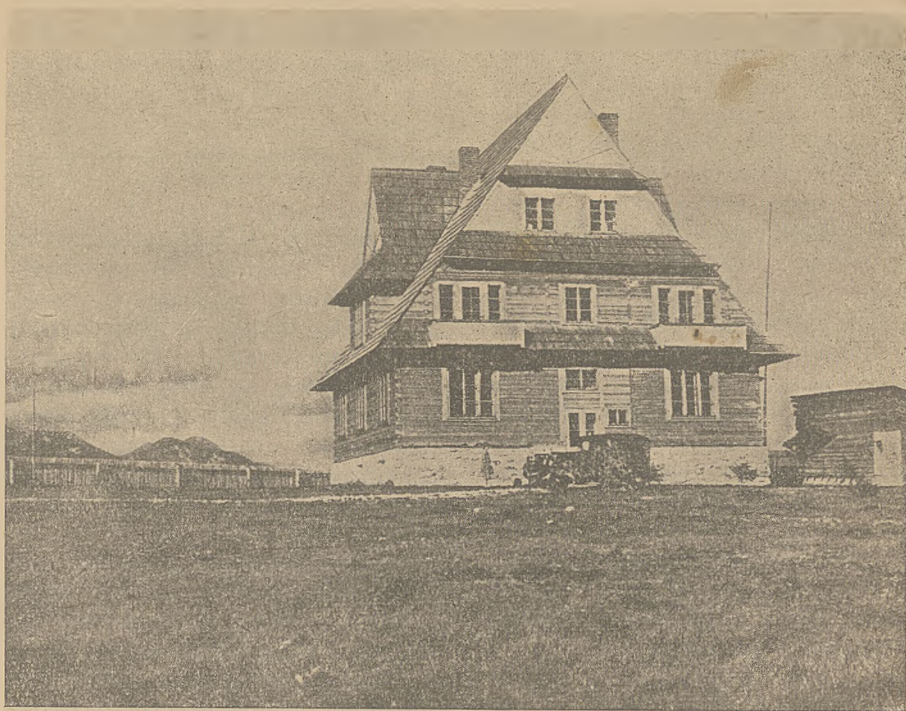
I-szy Centralny Ośrodek P. P. W. w Zakopanem

Pocztowe Przysposobienie Wojskowe od czasu swego powstania prowadzi stale akcję obozów i ośrodków wypoczynkowych dla swych członków.

Akcja ta ma za zadanie — między innymi — zorganizowanie i umożliwienie spędzania wypoczynków urlopowych w warunkach, któreby pozwalały nie tylko na przyjemne spędzenie czasu, ale również umożliwiały nabycie sił i zdrowia dla dalszej całorocznej pracy zawodowej.

Akcja ta z roku na rok rozszerzana dobrze zapowiada się również na rok 1937. Zarząd Główny P.P.W., realizując plan Samopomocy P.P.W. w dziale organizacyj wypoczynków urlopowych członków P.P.W. zakupił bowiem w bieżącym miesiącu w Zakopanem na Cyrli dom, który przeznaczył na I-szy Centralny Ośrodek P. P. W.

Dom na przestronnej parceli położony w bardzo malowniczej okolicy, powyżej Jaszczurówki i blisko drogi wiodącej do Morskiego Oka, mieścić będzie stały nasz Ośrodek Pepewiacki. Uczestnicy Ośrodka już w okresie letnim, spędzając czas w Zakopanem we własnej siedzibie, oprócz wycieczek górskich będą mieli możność używania kąpieli w basenie obok Jaszczurówki. Zimą — poza narciarstwem — członkinie i członkowie P.P.W. będą mogli uprawiać jazdę na łyżwach i na sankach, bowiem projektuje się budowę na własnym terenie specjalnych torów: łyżwiarskiego i saneczkowego. Jeżeli dodać do tego, że w ośrodku znajdzie pomieszczenie około 55—60 osób, a całość gospodarki będzie prowadzona we własnym zarządzie, to niewątpliwie bywalcy ośrodków P.P.W. będą szczerze zadowoleni, że nareszcie i P.P.W. ma własny ośrodek. Będą mieli rację, bowiem pobyt w Zakopanem od tej pory już nie będzie zależał od tego czy P.P.W. wydzierżawiło jaki dom na ośrodek, czy też nie — lecz wszystkie kursy ,obozy i t. p. mieścić się będą we własnej posiadłości.



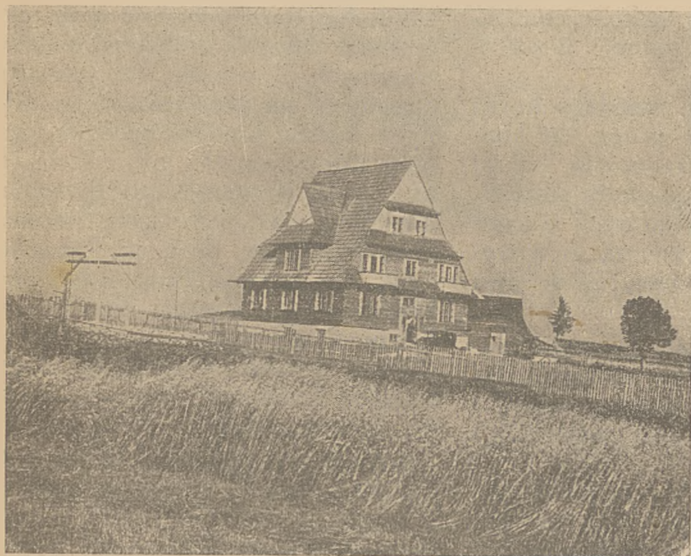
Również i koszta pobytu, które odgrywają bardzo poważną rolę przy wyjazdach urlopowych, zostaną kalkulowane i określone w ten sposób, aby jaknajszerszy ogół członków P.P.W. mógł korzystać z pobytu w ośrodku P.P.W.

A więc przy projektach wyjazdów urlopowych w roku 1937, członkowie P.P.W. winni brać już pod uwagę spędzenie urlopu w I-szym Centralnym Ośrodku P. P. W. w Zakopanem.

Posiadając własny ośrodek, Zarząd Główny P. P. W. będzie urządzał w Zakopanem. Centralne Kursy nie tylko o wyłącznym charakterze kursów wychowania fizycznego, lecz również ogólno wojskowe, kulturalno - oświatowe, strzelecko - łucznicze, pracy kobiet i inne, a oprócz tego okres 3 — 4 miesięcy w ciągu roku będzie przeznaczony dla członków(iń) P. P. W., spędzających urlopy wypoczynkowe bez przeznaczenia czasu na dobrowolne dodatkowe szkolenie w wymienionych działach.

Jak malowniczo wygląda ośrodek P. P. W., widać to z zamieszczonych fotografij.

Uroczyste poświęcenie I-go Centralnego Ośrodka w Zakopanem projektowane jest na połowę miesiąca maja 1937 roku.



Objazdowe Kursy Łucznicze P. P. W.

Nowa forma wyszkolenia w dziale łucznictwa, jaką niewątpliwie stanowiły zorganizowane przez PPW. w roku ubiegłym objazdowe kursy łucznicze, spotkała się z dużym zainteresowaniem również pokrewnych organizacyj. Należy podkreślić, że tak system, jak również i rozmiary podjętego wyszkolenia, nie miały dotychczas precedensu w historii polskiego łucznictwa.

Oficjalnym wyrazicielem opinii o akcji PPW. jest Polski Związek Łuczników, który w biuletynie swego Zarządu Głównego Nr. 3/28/36 z grudnia 1936 r. zamieścił komunikat następującej treści:

„W porozumieniu z Polskim Związkiem Łuczników, Zarząd Główny Pocztowego Przysposobienia Wojskowego zorganizował na terenie całej Polski objazdowe kursy łucznicze, które prowadził członek PPW. p. Krajewski Janusz, kilkakrotny mistrz Polski i reprezentant barw polskich na międzynarodowych zawodach.

Kursy te zorganizowano zasadniczo dla członków PPW., udział w nich jednakże mógł wziąć każdy — bez ograniczenia. Kursów takich przeprowadzono 31, o ogólnej frekwencji około 1500 osób, z pośród których odznakę łuczniczą zdobyło około 800 osób.

Te osoby, które ukończyły kurs z wynikiem pomyślnym, mianowane zostały oddziałowymi instruktorami łucznictwa PPW.

Kursy te nietylko przysporzyły łucznictwu polskiemu nowych kadr ludzi wyszkolonych, lecz stały się również wielką propagandą łucznictwa w terenie.

Przykład PPW. powinien znaleźć naśladowców we wszystkich naczelnych organizacjach, oraz w poszczególnych Okręgach P. Z. Łucz.

Zarządowi Głównemu Pocztowego Przysposobienia Wojskowego składamy na tym miejscu serdeczne podziękowanie za tak obywatelski czyn, oraz prosimy o kontynuowanie kursów również w roku 1937".

Osiągnięte rezultaty traktować należy nie tylko jako poważną pozycję w ogólnym dorobku naszej organizacji, ale jednocześnie, jako materiał doświadczalny dla dalszej pracy, tym bardziej, że cała impreza miała charakter niejako pionierski.

Program objazdowych kursów łucznictwa obejmował wyszkolenie praktyczne, oraz teoretyczne w zakresie wymaganym dla uzyskania stopnia oddziałowego instruktora. A więc dla wyszkolenia praktycznego ustalono jako normy prawidłowe opanowanie zasad strzelania i w następstwie zdobycie odznaki łuczniczej klasy III, — dla teoretycznego — znajomość zasad szkolenia, treningu zawodniczego, budowy torów łuczniczych, doboru sprzętu, strony organizacyjnej sportu łuczniczego — ze specjalnym dążeniem do wzbudzenia i ugruntowania zamiłowania, przez naświetlanie wszelkich momentów o znaczeniu propagandowym, jak korzyści utylitarne, czynnik współzawodnictwa, atrakcyjność zawodów i t. d. Pełny program każdego kursu wyczerpany został w ciągu 4 dni, przy czym na szkolenie teoretyczne poświęcano przeciętnie 6—7 godzin, na zajęcia praktyczne zależnie od frekwencji od 24 do 40 godzin. Każdy uczestnik kursu trenował przeciętnie 2 — 3 godziny dziennie, co w zupełności po 4-ch dniach wystarczyło do osiągnięcia odpowiedniego poziomu. Zajęcia praktyczne przeprowadzano grupami po 5 — 12 osób, zmieniającymi się kolejno. System ten, jako jedyny do zastosowania dla pracowników P. P. T. T. i T. umożliwił uczestnictwo w kursie dużej liczbie osób.

Szkolenie teoretyczne przeprowadzano przeważnie w godzinach wieczorowych, po zakończeniu urzędowania, przy pełnej ilości uczestników kursu.

W zakończeniu każdego kursu ustalano program pracy do końca sezonu sportowego, dla każdej jednostki organizacyjnej oddzielnie, zależnie od lokalnych warunków, zachowując ogólną linię wytyczną, sprowadzającą się do dwu zasad:

1) rozbudowania dalszego masowego szkolenia na poziomie elementarnym, przy użyciu aparatu instruktorskiego, przygotowanego na kursie, oraz,

2) przygotowania zespołu zawodniczego, reprezentującego daną jednostkę organizacyjną.

Projektowana praca doskonaląca we własnym zakresie po zakończeniu kursu, dała, jak później stwierdzono, pozytywne rezultaty, co pozwoliło na wzięcie udziału w IX Narodowych Zawodach Łuczniczych o Mistrzostwo Polski pokaźnej już liczbie 61 zawodników, — reprezentujących barwy PPW.

W marcu 1936 r zapoczątkowano akcję wyszkoleniową. Do końca września tegoż roku przeprowadzono łącznie 31 kursów w Okręgach PPW. od I do VIII wł. Poniższy wykaz uwidacznia ilość kursów w każdym Okręgu:

Okręg PPW. Nr. I — Warszawa, Białystok, Łódź, Kalisz, Siedlce, Włocławek — 6 kursów;

Okręg PPW. Nr. II — Lublin, Łuck, Równe Wołyńskie — 3 kursy;

Okręg PPW. Nr. III — Wilno, Grodno, Brześć n/B. — 3 kursy;

Okręg PPW. Nr. IV — Katowice, Bielsko — 2 kursy;

Okręg PPW. Nr. V — Kraków, Sosnowiec, Nowy Sącz, Tarnów — 4 kursy;

Okręg PPW. Nr. VI — Lwów, Stanisławów, Rzeszów — 3 kursy;

Okręg PPW. Nr. VII — Poznań, Inowrocław, Leszno — 3 kursy;

Okręg PPW. Nr. VIII — Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Gdynia — 4 kursy;

Centralny Obóz Wyszkol. Żeński PPW. nad Wigrami — 3 kursy. Razem 31 kursów.

Kierując się zasadą, iż rywalizacja sportowa pobudzić może aktywność naszych jednostek organizacyjnych w sporcie łuczniczym, zezwolono na uczestnictwo w każdym kursie przedstawicielom innych organizacyj jak: Związek Strzelecki, Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Rezerwistów, Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" i t. d. Uczestnicy ci na kursach traktowani byli na równi z członkami PPW.

Łączna frekwencja wszystkich kursów wynosiła 1176 uczestników, z czego na członków PPW. przypada 1075 osób. Przeciętna liczba

uczestników kursu wynosiła za tym 37 osób.

W zorganizowanych kursach łuczniczych brali udział nie tylko członkowie oddziału PPW., w którego siedzibie kurs się odbywał, ale jednocześnie uczestniczyli w nim członkowie sąsiednich najbliższych oddziałów i placówek.

W ten sposób znajomość zasad sportu łuczniczego zaszczepiona została w 71 łącznie ośrodkach terenowych PPW. Pełny kurs ukończyło z wynikiem dobrym 852 uczestników, z czego na członków PPW. przypada: mężczyzn 513, kobiet 258 — razem 771 osób, na członków innych organizacyj 81 osób. Sprawdzianem poziomu wyszkolenia jest odznaka łucznicza. Na kursach zdobyto łącznie odznak 735, z czego: PPW. mężczyźni 466, kobiety 184 — razem 650.

Uczestnicy z innych organizacyj z pośród ogólnej liczby 101 — zdobyli razem 85 odznak.

Do popularności kursów łuczniczych przyczynił się w dużej mierze system wydawania zdobywcom legitymacyj O. Ł. bezpośrednio po ukończonym kursie. Korzystne to usprawnienie uzyskano w porozumieniu z Zarządem Głównym P. Z. Łucz.

W dążeniu do trwałych podstaw pracy wyszkoleniowej w dziale łucznictwa, Zarząd Główny PPW. zamianował w r ub. oddziałowymi instruktorami łucznictwa PPW. — 728 osób, oraz Okręgowymi instruktorami — 23 osoby.

Stworzono więc pierwszą nale-



Sieć nowych ośrodków łuczniczych w Polsce, stworzonych przez P. P. W. w. w ciągu ubiegłego roku.

życie wyszkoloną kadrę instruktorską PPW., która w nadchodzącym sezonie sportowym wykorzystana zostanie w kierunku dalszego rozwoju łucznictwa wszerz i wzwyż w naszych szeregach.

Wprowadzany w roku bieżącym trzechletni program szkolenia i pracy w PPW. normuje formy organizacyjne sekcyj strzelecko - łuczniczych, przy czym kierownictwo sekcji stanowią: kierownik sekcji — oddziałowy referent strzelectwa, oraz dwaj kapitanowie: strzelectwa i łucznictwa.

Zasada powyższa odnośnie utworzenia funkcji kapitana sportowego łucznictwa przy sekcjach została już w ubiegłym roku zrealizowana w tych oddziałach, w których odbyły się kursy łucznicze, okazała się słuszną i całkowicie zdała egzamin życiowy.

Programowe uregulowanie tej sprawy daje dalsze gwarancje należytej rozbudowy wyszkolenia strzeleckiego i łuczniczego w PPW.

Objazdowe kursy łucznicze niezbicie dowiodły, iż stanowią najbardziej owocną i niekosztowną formę szkolenia.

Osiągnięte w roku ubiegłym rezultaty stanowią żelazny kapitał organizacji.

Znamienną jest uchwała, powzięta jednogłośnie na Plenarnym Zjeździe Władz PPW. w dniach 22 i 23.XI. 1936 r.:

„Zjazd uchwala, że łucznictwo prowadzone w PPW., jako dział dobrowolnej pracy w sekcjach, jest oparte na zasadach racjonalnych, winno być prowadzone w sposób dotychczasowy i w zakresie nie mniejszym“.

W urzeczywistnieniu tego postulatu Zarząd Główny PPW. zaprojektował w sezonie sportowym r. 1937/38 zorganizowanie 10 instruktorskich kursów łuczniczych wyższego szczebla, po jednym w każdym Okręgu PPW. Celem kursów będzie przygotowanie fachowych sił do samodzielnej pracy instruktorskiej na terenie Okręgów PPW.

Zamiast życzeń noworocznych

Zarząd Główny PPW. ofiarował zł. 25 na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Sekretarz Generalny PPW. ob. Leśniewski Julian Lucjan ofiarował zł. 5.

POCZTOWCY NA POMOC ZIMOWĄ DLA BEZROBOTNYCH

Stając na apel Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym, zorganizowanego pod protektoratem najwyższych dostojników państwowych w osobach Pana Prezydenta prof. I. Mościckiego i Marszałka E. Śmigłego - Rydza, przedstawiciele Pocztowego Przysposobienia Wojskowego i związków zawodowych pracowników pocztowych zebrani w dniu 14 listopada

postanowili wezwać

wypróbowane już w służbie dla Państwa szeregi pocztowców do czynnego poparcia ogólnospołecznej akcji pomocy zimowej przez zadeklarowanie na ten cel ofiar w następujące wysokości:

przy uposażeniu netto od:

101 zł. do 150 zł.—0,5% upos. netto
151 „ „ 300 „ —0,75% „ „
301 „ „ 600 „ —1 % „ „
601 „ „ 1000 „ —1,5% „ „
powyżej 1000 „ —2 % „ „

świadomi jednak ciężkiej sytuacji materialnej ogółu pracowników, przedstawiciele podpisanych organizacyj postanowili jednocześnie za zgodą Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego przerwać zbiórkę na Komitet na czas trwania akcji pomocy zimowej, oraz w porozumieniu z Ogólnopolskim Komitetem Pomocy Zimowej Bezrobotnym zwolnić pracowników pocztowych od opłat pobieranych na podstawie czynszu mieszkaniowego.

W akcji pomocy licznej rzeszy współobywateli pozbawionych bez ich winy pracy i możności zarobkowania, skazanych w nadchodzącym okresie zimy na chłód i głód nie może zabraknąć żadnego pracownika pocztowego.

Przedstawiciele podpisanych organizacyj nie wątpią, że wszyscy pocztowcy pośpieszą braciom swym z pomocą, wypełniając tak szczytny obowiązek niesienia pomocy głodnemu.

Przysposobienie Wojskowe Pocztowe
(—) Dr. A. Owsionka
PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Związek Niższych Pracowników P. T. i T.
(—) A. Podgórski
PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Związek Pracowników Teletechnicznych R. P.
(—) W. Rynkiewicz
PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Związek Pracowników P. T. i T. R. P.
(—) C. Tykwiński
PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Nauczycielstwo i młodzież szkolna na F.O.N.

Jak nas informują, do szeregu ofiar, składanych przez różne instytucje ,przybywa nowa, cenna ofiara od grona nauczycieli Państwowego Gimnazjum i Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Wągrowcu, którzy postanowili opodatkować przez 6 miesięcy swoje pobory — do 1 procent — na rzecz F.O.N., z pieniędzy zebranych mają zakupić jeden ciężki karabin maszynowy i wręczyć go Armii.

Przy niniejszym chcielibyśmy nadmienić, też o wielkim patriotyzmie uczniów Państwowego Gimnazjum im. Asnyka w Kaliszu, którzy przeprowadzają między sobą zbiórkę pieniężną również na zakupienie karabinu maszynowego, który pragną wręczyć jednemu z pułków w Kaliszu.

Oto, jak rozumieją doniosłość celu dozbrojenia naszej Armii uczniowie — ale nie wszystkich jeszcze szkół.



P.P.W. przy pracy. Z życia okręgów i oddziałów.

Plan prac W. F. na sezon zimowy 1937 r.

Zarząd Główny PPW., opierając się na wynikach odprawy Okręgowych Kierowników Referatów W. F., która się odbyła dn. 6.XII. 1936 r. w Warszawie, oraz po uzyskaniu dodatkowych kredytów na akcję zimową od Pana Ministra Poczt i Telegrafów i z Państwowego Urzędu W. F. i P. W., ustala następujący plan pracy na okres zimowy 1937 r.

I. Ośrodki narciarskie PPW.

Akcja organizowania urlopów wypoczynkowych ogniskuje się w trzech ośrodkach.

1. Ośrodek w Zakopanem na Chłabówce.

Pojemność ośrodka obliczona jest maksymalnie na 75 osób. Ośrodek uruchomiono od 17.XII. 36 r. Turnusy rozpoczynają się 2-go i 17-go każdego miesiąca. Ośrodek będzie otwarty do 15.IV. b. r. Zgłoszenia do ośrodka należy kierować pod adresem: kierownictwo ośrodka narciarskiego PPW., Zakopane 2, zadatki zaś — do Zarządu Głównego na konto 28163.

Nadmienia się, że Zarząd Główny nabył na własność pensjonat „Golf" w Zakopanem na Cyhrli. Zorganizowanie i uruchomienie przepięknie położonego ośrodka nastąpi z wiosną b. r.

2. Ośrodek narciarski PPW. w Zwardoniu.

Po raz pierwszy otwarty będzie ośrodek w Zwardoniu. W Zwardoniu przeprowadzony będzie tylko jeden turnus w terminie od 17 do 30 stycznia. Ośrodek obliczony jest na 30 osób. Listę zgłoszeń zamknięto 7.I. b. r. Ośrodek narciarski urządzono u p. Klimondy przy stacji kolejowej. Kierownictwo ośrodka Zarząd Główny powierzył ob. Stanisławowi Chrapkiewiczowi z urzędu pocztowego w Bielsku. Oprócz kierownika naukę jazdy prowadzi ob. Jan Pydych ze Zwardonia.

3. Ośrodek narciarski PPW. w siankach.

Również po raz pierwszy zorganizowano ośrodek w Siankach, który może pomieścić w jednym turnusie do 50 osób.

Ośrodek czynny będzie od 17.I. do 15.II. w dwóch turnusach: I turnus 17—30.I., II — 2—15.II. Lista zgłoszeń na pierwszy turnus została już zamknięta. Zgłoszenia na II turnus przyjmuje Zarząd Główny do 20 stycznia b. r. Zadatek wpłaca się na konto 28163 Zarządu Głównego. Ośrodek zorganizowano w pensjonacie p. Stefańskiej tuż przy dworcu kolejowym. Kierownictwo ośrodka powierzono ob. Antoniemu Millerowi. W skład kadry instruktorskiej wejdą ob. Nowakówna i ob. Pydych.

Odwołanie.

Z powodu nieprzewidzianych trudności odwołuje się *drugi turnus od 2 do 15. II. w Zwardoniu*. Większa część uczestników została skierowana do Sianek na II turnus. Pozostałym zaproponowano pobyt w Siankach lub w Zakopanem.

Następnie nie odbędzie się *wysokogórski kurs narciarski na Pikuju* w terminie *15—28.II.* z powodu nie wystarczającej liczby zgłoszeń.

Podobnie nie dojdzie do skutku *wędrowny obóz narciarski* na trasie Krynica - Ustroń, gdyż zgłosiło się zaledwie kilka osób.

II. Kursy narciarskie oddziałowych Referentów W. F. oraz instruktorów narciarskich w PPW.

W sezonie zimowym 37 r. Zarząd Główny kładzie większy nacisk na szkolenie własnej kadry narciarskiej, a to w związku z podjęciem akcji szkolenia w narciarstwie służby doręczycielskiej i niższej służby technicznej P. P. T. i T.

Zastosowanie nart jako środka lokomocji w służbie pocztowej przyczyni się do znacznego usprawnienia pracy zawodowej i równocześnie da wiele przyjemności posługującym się nartami.

Po zanalizowaniu warunków i możliwości rozwojowych narciarstwa w służbie pocztowej w poszczególnych Okręgach, Zarząd Główny przyznał miejsca dla Okręgów I—VIII według następującego rozdzielnika:

W turnusie III od 17 do 30.I. 37 r. II Lublin — 8 miejsc, IV Katowice — 8 miejsc, V Kraków — 20 miejsc.

W turnusie VI od 2 do 15.III. 37 r. III Wilno — 6 miejsc, VII Poznań — 10 miejsc.

W turnusie VII od 17 do 30.IIII. 37 r. I Warszawa — 7 miejsc, VI Lwów — 10 miejsc.

W turnusie VIII od 2 do 15.IV. 37 r. VIII Bydgoszcz — 8 miejsc.

Wszystkie wyszczególnione kursy odbędą się w Zakopanem Zarząd Główny pokrywa częściowo koszta, dopłacając do każdego uczestnika po 2 zł. dziennie. Uczestnicy zobowiązują się do pokrycia utrzymania, licząc po 1 zł. dziennie, następnie sami płacą przejazd kolejowy wg. taryfy ulgowej oraz opłacają taksę klimatyczną. Dla uniknięcia niepotrzebnych wydatków na kostiumy narciarskie, za obowiązujące umundurowanie uważa się polowy komplet drelichowy z pasem oraz granatowy beret.

Zarząd Główny nadmienia, że kierownictwo ośrodka w Zakopanem posiada sprzęt narciarski, który wypożycza w wypadkach zasługujących na uwzględnienie.

Zgłoszenia kandydatów z podaniem miejsca zamieszkania, określeniem charakteru pracy w PPW. z uwagą o sprzęcie narciarskim i umundurowaniu (czy będą posiadali na kursie) przysyłają Zarządy okręgowe możliwie najwcześniej, jednak nie później, jak na 10 dni przed rozpoczęciem się turnusu. W wypadku, gdyby Okręgi Lubelski i Katowicki nie mogły wykorzystać przyznanych w III turnusie miejsc, w takim razie inny termin zostanie dodatkowo wyznaczony. Odpis zgłoszenia należy przesłać do kierownictwa ośrodka PPW. w Zakopanem.

III. Kurs dla Okręgowych Kierowników Referatów W. F.

Zarząd Główny organizuje w okresie od 17—28 II. w ośrodku w Zakopanem kurs narciarski łącznie z ogólnym kursem informacyjnym w zakresie w. f., na który powołuje Okręgowych Kierowników Referatów W. F. z Okręgów I—X.

Koszta przejazdu i pobytu na kursie w Zakopanem należy pokryć z niewykorzystanych sum budżetowych PPW. w Okręgach, przeznaczonych na koszta wyjazdów służbowych Kierownika W. F. do Oddziałów. Zgłoszenia na kurs uprasza się przesłać do Zarządu Głównego, a odpis do Zakopanego w terminie do 31 stycznia b. r.

IV. Premiowane miejsca w ośrodku w Zakopanem.

Za najskuteczniejszą propagandę ośrodków letnich i za największe liczby uczestników, proporcjonalnie do ogólnej liczby członków w Okręgu, wysłanych do ośrodków letnich, Zarząd Główny, jako nagrodę za owocną pracę w zakresie w. f. przydzielił do dyspozycji:

Zarządu Okr. Nr. VII — 3 miejsca bezpłatne,

Zarządu Okr. Nr. VIII — 2 miejsca bezpłatne, oraz

Zarządu Okr. Na. I — 1 miejsce bezpłatne.

Kandydatów do zatwierdzenia przedstawia Zarządowi Okręgowemu Okręgowy Kierownik Referatu W. F., wybierając z pośród członków, którzy osiągnęli najlepsze rezultaty w propagandzie ośrodków. Przy wyborze należy zwrócić uwagę na stan niezamożności kandydatów. Kandydaci korzystać mogą z pobytu w ośrodku w dowolnym turnusie, po zapewnieniu przez Zarząd Okręgowy miejsca bezpośrednio w ośrodku w Zakopanem.

Zarząd Główny pokrywa koszty przejazdu na zlecenie, koszty utrzymania w ośrodku oraz taksę klimatyczną. Uczestnicy obowiązani są do nauki jazdy na nartach. Zgłoszenia przesyłać należy do Zarządu Głównego, a odpis wprost do ośrodka z adnotacją „miejsce premiowane w dziale w. f.".

V. Kursy narciarskie dla członków wyróżnionych za owocną pracę w PPW., finansowane przez Samopomoc.

Zarząd Główny przydzielił do ośrodka w Siankach na pierwszy turnus 25, a na drugi 12 członków, pochodzących ze wszystkich Okręgów PPW, wyróżnionych za owocną pracę organizacyjną.

Natomiast w Zwardoniu przebywać będzie 15 członków w turnusie pierwszym.

Koszta przejazdów i pobytu 52 członków w ośrodkach pokryte będą z funduszów Samopomocy.

Poprzednio ustalone za l. dz. 4510/Sam. 36 rozdzielniki — tym samymprostuje się.

VI. Kursy narciarskie dla służby doręczycielskiej i niższej służby technicznej P. P. T. i T.

Po uzyskaniu subwencji od Pana Ministra, oraz przy wydatnej pomocy P. U. W. F. i P. W. Zarząd Główny organizuje w okresie marca i pierwszej połowie kwietnia trzy kursy dwutygodniowe dla służby doręczycielskiej i niższej technicznej P. P. T. i T.

Za podstawę obesłania kursów przyjęto następujący rozdzielnik:

Turnus VI, 2—15. III. — Okr. I 5 uczestników, Okręg II 4, Okręg III 5, Okręg IV 4, Okręg V 7, Okręg VI 4, Okręg VII 4, Okręg VIII 1 uczestnik. — Razem 34 uczestników.

Turnus VII, 17—30. III. — Okr. I 5 uczestników, Okręg II 3, Okręg III 5, Okr. IV 3, Okr. V 7, Okr. VI 4, Okr. VII 4, Okr. VIII 1 uczestnik. — Razem 32 uczestników.

Turnus VIII. 2—15. IV. — Okr. I 5 uczestników, Okr. II 3, Okr. III 5, Okr. IV 3, Okr. V 6, Okr. VI 4, Okr. VII 4, Okr. VIII 1 uczestnik. — Razem 31 uczestników.

Wskazanym jest jednolite umundurowanie uczestników w ramach możliwości według podanych uprzednio zaleceń (ubiór drelichowy, pas, beret). Zarząd Główny zakupi odpowiednią ilość sprzętu narciarskiego i butów, które będą wypożyczone uczestnikom w ośrodku w Zakopanem. Koszta przejazdu i pobytu w Zakopanem na kursie pokrywa Zarząd Okręgowy z nie wykorzystanej pozycji w budżecie, przewidzianej na letnie zawody sportowe. Z uwagi na to, że Zarządy Okręgowe Nr. I i II zorganizowały w ub. roku zawody letnie, wyczerpując całkowicie fundusze, Zarząd Główny większą część kosztów za kandydatów z Okręgu I i II pokryje we własnym zakresie. Zarządy wymienionych Okręgów płacą tylko przejazdy kolejowe, natomiast Zarząd Główny koszty utrzymania.

Podobnej pomocy udzieli Zarząd Główny Okręgowi Poznańskiemu, który za zgodą Zarządu Głównego wyczerpał Fundusz przeznaczony na zawody i na inne uzasadnione cele.

Zgłoszenia należy przesyłać do Zarządu Głównego, a odpis do Zakopanego najpóźniej na 10 dni przed rozpoczęciem się turnusu.

VII. Instruktorski kurs narciarstwa nizinnego.

Stosownie do rozkazu M. S. Wojsk. — PUWF i PW. Nr. 256-24/WFS z dn. 10. XI. 1936 r. przydzielono Zarządowi Głównemu PPW. 6 miejsc na wojskowym kursie narciarstwa nizinnego, który zorganizowany będzie przy okręgowym Ośrodku WF. i PW. w Wilnie.

Na instruktorski kurs nizinny wyznaczy Zarząd Okręgowy Nr. III czterech zaawansowanych kandydatów, Zarząd Okręgowy Nr. II — jednego i Zarząd Okręgowy Nr. I — jednego.

Dwutygodniowy obóz instruktorski i pomocników instruktorów narciarstwa nizinnego dla członków organizacji PW. (dla 40 uczestników) zorganizowany będzie w terminie od 8—20. II. b. r. Na kurs powołano członków Związku Strzeleckiego, Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Rezerwistów, Kolejowego PW., PW. Leśników, Huf. Pracy.

Koszty utrzymania pokrywa Okręgowy Urząd WF. i PW. Dopłatę do utrzymania oraz koszty przejazdów uiści Zarząd Główny po przedstawieniu przez Zarządy wymienionych Okręgów zestawień rzeczywistych kosztów. Uczestnicy powinni posiadać sprzęt własny. Okręgowy Urząd sprzętu nie posiada.

Zgłoszenia kandydatów należy przesłać do Zarządu Głównego PPW. **w terminie do dnia 25 stycznia b. r.**

VIII. I Zawody Narciarskie Organizacyj PW. i II Ogólnopolskie Zawody Narciarskie PPW.

Zarząd Główny PPW organizuje w dniach 27 i 28 lutego w Zakopanem na Cyrli Zawody Narciarskie Organizacyj PW. i II Ogólnopolskie Zawody Narciarskie PPW.

Program zawodów:

Piątek, 26. II. g. 11 — badanie lekarskie; godz. 17. — odprawa i losowanie do biegów zjazdowych mężczyzn i kobiet w konkurencji PPW.

Sobota, 27. II. godz. 11 — start kobiet do biegu zjazdowego na trasie około 3 klm. (uczestniczą tylko członkinie PPW.), — godz. 17. — odprawa i losowanie do biegu patrolowego w konkurencji międzyorganizacyjnej.

Niedziela, 28. II. godz. 10 — start patroli do biegu na trasie 18 klm.

Uczestnictwo w zawodach.

Każdy Okręg PPW. może zgłosić do zawodów po dwa patrole, dwóch zawodników do biegu zjazdowego i dwie zawodniczki do biegu zjazdowego na koszt Zarządu Głównego oraz dowolną ilość patroli i zawodników oraz zawodniczek na koszt Zarządu Okręgowego. Poza tym do biegu patrolowego mogą zgłosić dowolną ilość patroli następujące organizacje: Związek Strzelecki, Związek Rezerwistów, Kolejowe PW, PW Leśników.

Reprezentacja Okręgu PPW może być zestawiona jedynie z pracowników przedsiębiorstwa P. i T. lub pokrewnych instytucyj, zrzeszonych w PPW. Wszyscy zawodnicy(czki) z PPW muszą wykazać się legitymacjami organizacyjnymi.

Patrol składa się z trzech uczestników, z których jeden jest dowódcą. Zawodnicy zapasowi mogą przyjechać do Zakopanego na koszt Zarządu Okręgowego. Uczestnicy w biegu patrolowym mogą startować również w biegu zjazdowym.

Zarząd Główny nie robi żadnych zastrzeżeń co do sprzętu narciarskiego, wobec czego zawodnicy i zawodniczki mogą posługiwać się sprzętem według własnego uznania.

Wszyscy zawodnicy występują w jednakowym umundurowaniu drelichowym. Spodnie mają być wpuszczone do butów. Do umundurowania należy pas główny i beret niebieski. Członkowie patrolu muszą posiadać własne plecaki. Członkiniom zaleca sie strój dowolny, jednak — jeżeli to możliwe — utrzymany w barwach PPW. (szafirowo - czarne lub granatowe).

Patrol startuje bez karabinów z obciążeniem 5 klg.

Nagrody.

Za najlepsze wyniki w biegu patrolowym w konkurencji międzyorganizacyjnej przyznane będą pamiątkowe plakiety oraz dyplomy.

Regulamin zawodów.

Zawody przeprowadzone będą według obowiązujących przepisów i regulaminu P. Z. N.-u.

Wszystkie wątpliwości usuwa kierownik zawodów.

Start w biegu patrolowym co 3 minuty, w biegu zjazdowym co 2 minuty.

Przyjazd zawodników do Zakopanego.

Wszyscy zawodnicy i zawodniczki PPW mają się zgłosić u kierownika zawodów 26. II. rano. Biuro zawodów mieścić się będzie w ośrodku narciarskim PPW. na Chłabówce.

Zgłoszenia zawodników.

Zgłoszenia do zawodów przesyłać należy do Zarządu Głównego, a odpis do ośrodka w Zakopanem do dnia 10. II. b. r. W zgłoszeniu podać imię, nazwisko, miejscowość i oddział PPW. — oraz wyszczególnić konkurencje.

Z uwagi na to, że zawodnicy(czki) mają korzystać ze zleceń na przejazd, wskazanem jest wczesne nadsyłanie zgłoszeń.

Dla umożliwienia i ułatwienia treningu zawodnikom zarezerwowano około 30 miejsc na turnusie V od 17—28. II. Z miejsc zarezerwowanych korzystać mogą tylko ci zawodnicy, którzy normalnie zgłoszą się do ośrodka. Na zgłoszeniu należy zaznaczyć, że kandydat do ośrodka jest zawodnikiem(czką).

Zarząd Główny pokrywa koszta przejazdu na zlecenie i koszta utrzymania za okres 26, 27 i 28 lutego za określoną poprzednio liczbę zawodników. Ze względu na znaczną frekwencję w ośrodku zaleca się wczesne zajmowanie miejsc. O ile zgłosi się dostateczna liczba zawodników, trening do zawodów przeprowadzi specjalny instruktor.

IX. REPREZENTACJE PPW. WOJSKOWYCH MARSZACH NARCIARSKICH.

Powołując się na rozkaz organizacyjny i regulamin, nadesłany przez M. S. Wojsk. — Departament Ogólny Dowodzenia, oznaczony Nr. 2100-10/Wyszk. przyznający 3 miejsca w marszu zimowym Huculskim szlakiem II Brygady Legionów, oraz 3 miejsca w II marszu narciarskim Zułów — Wilno ku Czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, — Zarząd Główny PPW zgłosił po 3 patrole do wymienionych marszów.

a) Marsz Szlakiem II Brygady odbędzie się w czasie od dnia 11 — 14 lutego b. r. W roku ubiegłym PPW reprezentowane było tylko przez Okręg Lwowski.

W roku bieżącym do Marszu Szlakiem Brygady wystawi:

Zarząd Okręgowy Nr. IV — jeden patrol,

Zarząd Okręgowy Nr. V — jeden patrol,

Zarząd Okręgowy Nr. VI — jeden patrol.

Patrol składa się z jednego dowódcy i trzech narciarzy. Zgłoszenia imienne uczestników patrolu należy przesłać do Zarządu Głównego PPW najpóźniej do dnia 27 stycznia b. r.

Zarząd Główny przesyła zainteresowanym Okręgom rozkaz organizacyjny i regulamin IV Marszu Zimowego Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów.

Na pokrycie kosztów Zarząd Główny przydzieli odpowiednie ryczałty.

b) Jako reprezentacje PPW do II Marszu Narciarskiego Zułów — Wilno:

Zarząd Główny wyznacza jeden patrol z Okręgu I, jeden patrol z Okręgu II i jeden patrol z Okręgu III.

Skład patrolu 1 + 3. Marsz odbędzie się w terminie od 27 do 28 lutego b. r.

Zgłoszenie imienne uczestników patrolu należy przesłać do Zarządu Głównego najpóźniej do 5 lutego b. r.

STRZELECKIE REKORDY POLSKI USTALONE PRZEZ ZAWODN. PPW

Komenda Główna Związku Strzeleckiego zatwierdziła Dziennikiem Zarządzeń i Rozkazów Nr. 18 z dn. 1 grudnia 1936 r. następujące rekordy strzeleckie męskie i kobiece, uzyskane przez zawodników PPW.:

a) Rekordy męskie.

Konkurencja Pw. 1 Migas Władysław, PPW. Lwów, pkt. 177/200. Rekord uzyskany na Zawodach o Mistrzostwo m. Lwowa w 1936 r.

Konkurencja kbks. 1c Bury Leon, PPW. Poznań, Rekord uzyskany na Narodowych Zawodach Strzeleckich w Warszawie w 1935 r.

b) Rekordy kobiece.

Konkurencja kbks 1a Zauderer Romana, PPW. Rzeszów, pkt. 386/400. Rekord uzyskany na II Centralnych Zawodach Strzeleckich we Lwowie w 1936 r. Rekord powyższy wyrównany został przez mgr. Jurkową Stanisławę „Kadra" Kraków na Narodowych Zawodach Strzeleckich w Wilnie w 1936 r.

Konkurencja kbks 1a Zauderer Romana, PPW. Rzeszów pkt. 374/400. Rekord uzyskany na Zawodach o Mistrzostwo Okręgu VI Związku Strzeleckiego Lwów w 1936 r.

Konkurencja Pw. 1 Zespół PPW. Lublin (w Dz. Z. i R. Z. S. omyłkowo podano „Warszawa") pkt. 400/600, w składzie: Baranowska I., Bieniuthówna J., Hoszowska G. Rekord uzyskany na II Centralnych Zawodach Strzeleckich PPW Lwów w 1936 r.

Konkurencja Pd. 1 Zespół PPW. Warszawa w składzie: Dobrzańska I., Grosicka S., Lipska J., Orczyńska M., Sokołowska Z. pkt. 1421/1800. Rekord uzyskany na II Centralnych Zawodach Strzeleckich PPW. Lwów w 1936 r.

Konkurencja kbks. 2. Zespół PPW. Lwów (w Dz. Z. i R. Z. S. omyłkowo podano Warszawa), pkt. 4047/6000 w składzie: Blachowa S., Dobrucka J., Sedlaczek A., Zauderer R., Zimnówna J. Rekord uzyskany na II Centralnych Zawodach Strzeleckich Lwów w 1936 r.

ŁUCZNICZE REKORDY POLSKI, USTALONE PRZEZ ZAWODNIKÓW P. P. W.

Zarząd Główny Polskiego Związku Łuczników zatwierdził Biuletynem Nr. 3/28/36 z grudnia 1936 następujące rekordy Polski, uzyskane przez zawodników PPW.

Konkurencja Ł. 4.50 mtr. — pkt. 381 — Szymuś Leon, Kraków, Rekord ustanowiony na IX Narodowych Zawodach Łuczn. w Krakowie w 1936 r.

Konk. Ł. 4 — 35 mtr. pkt. 153 — Szymuś Leon, Kraków IX. Nar. Zaw. Łucz. w Krakowie.

Konk. Ł. 5 — całość — pkt. 383 — Szymuś Leon, Kraków, Korespond. Mistrz. P. Z. Łucz. Kraków.

Ł. 10 — całość — Wójcik Józef sen. Kraków, VI Mistrz. Świata w Pradze Czeskiej.

Ł. 10 — 90 mtr. — pkt. 388 — Wójcik Józef sen., VI Mistrz. Świata w Pradze Czeskiej.

Ł. 10 — 70 mtr. — pkt. 380 — Wójcik Józef sen. VI Mistrz. Świata w Pradze Czeskiej.

Ł. 11 — całość — pkt. 554 — Wójcik Józef sen. VI Mistrz. Świata w Pradze Czeskiej.

Ł. 13 — całość — pkt. 1630 — Wójcik Józef sen. VI Mistrzostwa Świata.

Ł. 14 — całość pkt. 841 — Wójcik Józef sen. IX. Nar. Zaw. Łucz.

Ł. 16 — Kur — pkt. 14/15 — rekord B. Prugara z „Pogoni" Lwów wyrównany w r. 1936 przez Wójcika Józefa sen. Kraków PPW.

ZESPOŁOWE.

Ł. 5 — całość — pkt. 716 — zespół PPW. Kraków w składzie: Janecka M., Stępieniówna M., Makuchówna I., IX. Nar. Zawody Łucz. Kraków.

Ł. 5 — całość — pkt. 938 — zespół PPW. Kraków w składzie: Doktór Zbigniew, Szymuś Leon, Wójcik Józef, IX. Nar. Zawody Łucznicze, Kraków.

Ł. 14 — całość — pkt. 2054 — zespół PPW. Kraków, w składzie Szymuś Leon, Wójcik Józef, sen., Wójcik Józef jun. Korespond. Mistrz. P. Z. Łucz. Kraków 1936.

Wójcik i Szymuś — mistrzoskimi łucznikami Polski.

Zarząd Główny Polskiego Związku Łuczników biuletynem Nr. 3/28/36 nadał na podstawie § 18 Regulaminu O. Ł. tytuły „Mistrzowskich Łuczników Polski" następującym zawodnikom PPW.

Ob. Wójcikowi, sen. PPW. Kraków;

Ob. Szymusiowi Leonowi, sen. PPW. Kraków.

Wykaz zawodników PPW., posiadających O. Ł. Klasy Wyb.

1. Janecka Matylda PPW, Kraków;
2. Stępieniówna Maria PPW. Kraków;
3. Dubajowa Ludmiła PPW. Lwów;
4. Olearczyk Maria PPW. Lwów;
5. Wójcik Józef, sen. PPW. Kraków:
6. Szymuś Leon, PPW. Kraków;
7. Bielawski Jan, PPW. Warszawa;
8. Płoński Adam, PPW. Lwów;
9. Trusz Miron, PPW. Lwów;
10. Filip Kazimierz, PPW. Lwów.

Należy zaznaczyć, że wszystkich Odznak Klasy Wyborowej w Polsce jest dotychczas 18, z czego na kobiety przypada 8.



Siedzą: prezes Oddziału ob. inż. A. Żołyński, wicepr. kpt. Władysław Gąsecki i szereg zwycięzców.

PPW. ZWYCIĘZCĄ W ZAWODACH STRZELECKICH

o Mistrzostwo Pracowników Państwowych Stoł. Król. Miasta Krakowa.

W dniu 25 października br. odbyły się w Krakowie Zawody Strzeleckie o Mistrzostwo Pracowników Państwowych Stoł. Król. Miasta Krakowa, organizowane po raz drugi przez sekcję strzelecką „Związku Pracowników Skarbowych w Krakowie".

W Zawodach na których program złożyła się konkurencja Kbks. s. 4. i zmodyfikowana konkurencja Pd. 3(ilość trafionych sylwetek bez ilości zdobytych punktów) wzięli udział członkowie Oddziału Nr. 1. PPW. w Krakowie i osiągnęli szereg sukcesów, zatrzymując w końcowym rezultacie puchar ofiarowany przez Pana Wicewojewodę D-ra Małaszyńskiego, a zdobyty już raz w ubiegłym roku.

Startowało 14 zespołów i 68 zawodników.

Oddział PPW. Kraków uzyskał zespołowo pierwsze miejsca w następujących konkurencjach:

konk.	Kbks 4 + Pd 3 — pkt.	736
„	Kbks 4 „	719
„	Kbks 4b „	245
„	Kbks 4c „	211

W klasyfikacji jednostkowej pierwszemi miejscami podzielili się członkowie PPW ob. ob. mgr. Doktor Zbigniew (3), Szczepaniec Bolesław (1) i Baranowski Witold (1).

W dniach 28 i 29 listopada br. odbyły się w Krakowie „Wojewódzkie Zawody Strzeleckie o Mistrzostwo Stoł. Krol Miasta Krakowa" będące zarazem oficjalnym zamknięciem sezonu strzeleckiego.

Organizację tych Zawodów powierzył Zarząd Okręgu P. Z. S. S. w Krakowie Oddziałowi Nr. 1 Pocztowego Przysposobienia Wojskowego.

Warunki atmosferyczne w czasie Zawodów były bardzo niekorzystne (wiatr, zimno) co wpłynęło wybitnie na poziom wyników, które mimo tego uznać należy za bardzo dobre.

Zespół Pocztowego Przysposobienia Wojskowego Oddział Nr. 1 w Krakowie zajął II miejsce w konkurencjach 1,4 Kbk. s. 1, Kbk. s. 4, Pd. 2, Pw. 1. oraz w klasyfikacji ogólnej, ustępując pierwszeństwa jedynie rutynowanym zawodnikom Związku Strzeleckiego „Kadra" Kraków.

Tytuł wicemistrza Stoł. Król. miasta Krakowa we wszystkich konkurencjach

zdobył członek PPW. ob. mgr. Doktor Zbigniew.

Rozdanie dyplomów, oraz pięknych i w pokaźnej ilości zebranych nagród odbyło się uroczyście w Świetlicy PPW. pozostawiając u wszystkich bez wyjątku zawodników miłe wspomnienie.

I WEWNĘTRZNE ZAWODY STRZELECKIE ODDZ. 21 PPW. P. A. S. T.

Referat Strzelectwa Oddz. 21 PPW. (PAST), przeprowadziwszy propagandę sportu strzeleckiego na terenie PAST., zorganizował w listopadzie ub. r. I. Wewnętrzne Zawody Strzeleckie — pod hasłem „Zdobywajcie Odznaki Strzeleckie", przy czym udział w zawodach wzięło 97 zawodników z Oddz. 21 i VI Ż. (w tym 12 kobiet). Program zawodów obejmował 3 strzelania eliminacyjne i jedno decydujące o przyznaniu nagród.

W okresie strzelań eliminacyjnych przybyło Oddziałowi 44 odznaki bronzowe (w tym 6 kobiet) i 12 odznak srebrnych (w tym 2 kobiety).

Zarząd Główny P. A. S. T. ofiarował dla zwycięzców w zawodach 2 nagrody a mianowicie: 2 karabinki kraj. wz. 22— jako dwie pierwsze nagrody ufundował Zarząd Oddziału 21. PPW.

Po 3 strzelaniach zaklasyfikowano do 4 strzelania 12 zawodników, w tym 2 panie.

W dniu 22 listopada b. r. odbyło się zakończenie zawodów na strzelnicy Okręgowego Urz. WF. i PW. w Ogrodzie Saskim. Po otwarciu finałowego strzelania przez obyw. Prezesa Oddz. 21. PPW. inż. Żołyńskiego, który w krótkim przemówieniu zobrazował działalność sekcji strzel. łuczn., przywitał zebranych gości i zaprosił do oddania strzałów honorowych — pierwszy strzelał Naczelny Dyrektor PAST. obyw. inż. A. Olendzki, następnie obyw. Prezes Oddziału 21 dyr. inż. A. Żołyński, komisarz główny Zawodów por. Welker, sędzia PSSZ. następnie obyw. E. Popowski, z-ca kier. Ref. Strzel Okręgu Nr. I PPW. kpt. Gąsecki Wł., wiceprezes. Oddz. 21. PPW. i obyw. inż. Meyer Zan.

Po oddaniu strzałów honorowych odbyło się strzelanie konkursowe w konkurencji kbk. s. 3a.

Komisja sędziowska w składzie: obyw. kpt. Gąseckiego Wł., Wolskiego Kaz ref. strzel. łuczn. Oddz. 21. PPW. i Roberta Szpakowskiego ustaliła, po obliczeniu wyników, następującą kolejność miejsc:

panie: I. miejsce obyw. Barańska Henryka — 137 pkt., II. miejsce obyw. Smoleńska Jadwiga — 127 pkt.

panowie: I. miejsce obyw. Padło Stefan — 155 pkt., II.miejsce obyw. Przytkowski Stefan — 154 pkt., III. miejsce obyw. Leśnowolski Marjan — 153 pkt.

Wręczenia nagród dokonali: obyw.: prezes inż. A. Żołyński i w.-prezes obyw. kpt. Wł. Gąsecki.

CHÓR OKRĘGU Nr. 1 P. P. W. ŚPIEWAŁ NAJBIEDNIEJSZYM M. ST. WARSZAWY.

Podczas „choinki" dla najbiedniejszej ludności m. st. Warszawy, urządzonej w dn. 20 grudnia ub. r. przez IX Miejski Ośrodek Zdrowia z Opieki, wystąpił z koncertem Chór Okręgu Nr. 1 P. P. W. przy udziale solistów: ob. ob.



Rutkowskiej Adeli, Hernesa Aleksandra i Pasierba Jana pod dyr. prof. Wł. Bukowieckiego, kierownika Okręgowej Sekcji śpiewaczej.

Na program koncertu złożyły się następujące kolędy prof. J. Maklakiewicza: „Gdy się Chrystus rodzi", „Bóg się rodzi", „Kołysanka Marii Panny", „Jasna Panna" i „Z narodzenia Pana".

„PORANEK FILMOWY" DLA DZIECI CZŁONKÓW P. P. W.

W związku z okresem „gwiazdkowym" Zarząd Okręgu Nr. 1 P. P. W. urządził w niedzielę dn. 20 grudnia w kinie „Bałtyk" w Warszawie „poranek filmowy" dla dzieci członków P. P. W.

Na „poranek" złożyły się dwa seanse filmowe, urozmaicone występami chóru rewellersów Orlanda. O g. 9 odbyło się pierwsze przedstawienie dla dzieci starszych, a o g. 11 — dla młodszych w towarzystwie rodziców lub opiekunów. Ogółem „poranek" zgromadził około 2000 dzieci, nie licząc opiekunów i rodziców.

Wyświetlone zostały następujące filmy ze złotej serii filmów kolorowych dla dzieci: „Konik polny i mrówka", „Szewc i krasnoludki", „Mały włóczęga", „Latająca myszka" i „W krainie wiecznego święta". Chór rewellersów Orlanda wykonał: „Czerwony kapturek", „Balladę o paziu i królewnie" z „Lekcją śpiewu".

Zachwycona dzieciarnia, wychodząc z kina, dopytywała się, kiedy będzie urządzony następny „poranek filmowy".

TRADYCYJNA „CHOINKA" P. P. W. W TEATRZE WIELKIM.

Zarząd Okręgu Nr. 1 P. P. W., urządził dn. 3 stycznia b. r., w niedzielę, w Teatrze Wielkim tradycyjną „choinkę" dla dzieci członków oddziałów warszawskich P. P. W., które wypełniły całkowicie widownię teatru.

Program „choinki" obejmował prześliczne widowisko dla dzieci p. t. „Cudowna Stajenka" oraz rozdawnictwo podarków w postaci bakalii z barwnych baloników z orłem polskim z inicjałami „P. P. W.".

Widowisko, w którym, obok nieodzownej stajenki z Dzieciątkiem, Panną Marią i św. Józefem, wzięli udział: żołnierze, chłopi, zwierzęta i zabawki, wywarło na dzieci niezapomniane wrażenie, budząc w nich równocześnie zamiłowanie do Polskiej Armii i polskiego folkloru.

Przed oczyma dzieci przewinęło się bowiem, w poszukiwaniu narodzonego Dzieciątka, wojsko wszystkich rodzajów broni oraz lud polski ze wszystkich zakątków kraju, którego dziarskie tańce regionalne w barwnych kostiumach ludowych budziły zachwyt dzieci.

Nic też dziwnego, że rozbawione i obdarowane dzieci niechętnie opuszczały mury Teatru Wielkiego, w których zaznały tyle niecodziennych. a tak miłych przeżyć.

ODDZIAŁ BARANOWICZE

Dnia 6 stycznia 1937 roku, w lokalu Szkoły powszechnej Nr. 6 w Baranowiczach, staraniem Zarządu i poszczególnych członków P.P.W., została wystawiona 3 aktowa sztuczka p. t. „Widowisko Choinkowe".

W powyższej sztuce wzięły udział wyłącznie dzieci pracowników pocztowych w liczbie około 30.

Reżyserją zajęły się ob. Rudnicka i p. Szwedowa.

Całość gry wypadła nadzwyczaj efektownie, mimo, iż czas na przygotowanie zespołu bardzo był krótki i reżyserią zajęły się osoby obarczone pracą biurową i domową.

Po odegraniu sztuczki odbyło się rozdanie 160 dzieciom, podarków, w postaci torebek, zawierających słodycze, po czym zebrana dziatwa pod opieką rodziców rozpoczęła tańce.

W czasie przedstawienia przygrywała sekcja zespołu orkiestry 78 p. p., przydzielona w tym celu do dyspozycji oddziału, bezinteresownie.

Tańce dla dorosłych trwały do godziny 23-ciej.

Pierwsze tego rodzaju udatne wystąpienie na terenie oddziału, zostało przyjęte ze strony wszystkich obecnych z prawdziwym zadowoleniem.

Poza innymi ob. ob., dużą zasługę pod względem zorganizowania imprezy przypisać należy ob. Rudnickiej i p. Szwedowej, które nie ograniczając się w trudach i czasie, zabiegami swymi wykazały, że nawet przy braku najprymitywniejszych ku temu warunków, a jedynie przy dobrych chęciach, można wśród ob. ob. naszego oddziału odnaleźć ukryte talenty.

OPŁATEK W ODDZIALE P.P.W. STOŁPCE.

Tradycyjnym już w naszym Oddziale zwyczajem urządziliśmy w dniu 27 grudnia 1936 r. opłatek.



Przy pięknie zastawionym stole wigilijnym, łamiąc się opłatkiem, składali sobie wszyscy obywatele serdeczne życzenia pomyślności w życiu prywatnym i organizacyjnym. A że w gronie swym gościliśmy ambulanserów z Warszawy, wzruszonych zaproszeniem ich na naszą uroczystość, więc życzenia nabrały szczególnie serdecznego tonu, świadcząc raz jeszcze iż brać pepewiacka stanowi jedną, wspólną rodzinę.

W miłym nastroju upłynął czas. Szła kolenda za kolendą. Rosła świadomość, że przy takiej wspólnocie możemy być spokojni o zwartość i przyszłość naszej organizacji.

II ODDZIAŁ ŻEŃSKI

Po raz już drugi w Warszawie staraniem II oddziału żeńskiego odbyło się „Ognisko" między oddziałowe w dniu 19 grudnia ub. r. w sali Malinowej Urzędu Telekomunikacyjnego.

Szereg atrakcji, przygotowanych przez poszczególne oddziały, wypełniły wieczór.

A na zakończenie, kiedy się trzeba już było rozchodzić, zaśpiewałyśmy o Brygadierze, który sztandar Polski wzniósł w niebo zuchwale.

Dnia 10 stycznia b. r. w sali Malinowej Urzędu Telekomunikacyjnego, również staraniem II oddziału żeńskiego przy współudziale 3 oddziału męskiego, odbyła się choinka dla dzieci pracowników tegoż urzędu.

Prezeska zarządu oddziału żeńskiego w imieniu II oddziału żeńskiego i III oddziału męskiego w serdecznych słowach powitała licznie zebraną dziatwę, poczem nastąpiły piękne występy najmłodszych naszych milusińskich z przedszkola P. P. W.

W końcu św. Mikołaj z olbrzymim workiem wszedł na salę, aby obdarować dzieci łakociami, jak również musiał dokonać koronacji „Króla Migdałowego". Wybuchy serdecznego śmiechu i okrzyki radości były dowodem zadowolenia.

Choinkę zakończono wspólną dziecięcą fotografią.

ODDZIAŁ P. P. W. MŁAWA.

Dnia 8.XII.1936 urządził tut. Zarząd 17-ej, Oddział 30 P. P. W. urządził w własnej świetlicy dla swojej dzieciarni choinkę, połączoną z nieeodłącznym św Mikołajem.

Zebrana dzieciarnia w liczbie około 50 zaraz na wstępie została wciągnięta w wir zabawy, której kierownictwem zajęły się panie i starsze dzieci. W trakcie zabawy zgasły światła, a jednocześnie zapłonęły lampki kolorowe na lśniącej od złota i srebra choince. Dzieci zwróciły oczy ku wejściu, skąd wkroczył Św. Mikołaj, obarczony ogromnym worem na plecach. Podszedłszy do choinki powitał zebranych i wyrecytował piękny monolog.

Punktem kulminacyjnym programu było rozdawanie przez Św. Mikołaja paczek ze słodyczami. W czasie rozdawania podarków dzieci deklamowały, śpiewały i popisywały się tańcami.

Dzieciarnia rozbawiona nie chciała wracać do domu i inicjatorowi miłego wieczoru Prezesowi Oddziału Ob. Pstrokońskiemu zgotowała gorącą owację.

Na zakończenie odbyła się przy choince wspólna fotografia.

ODDZIAŁ P. P. W. WĄGROWIEC

Dnia 20 grudnia 1936 r. o godzinie Oddz. P. P. W. w gustownie udekorowanej świetlicy widowisko św. Mikołaja. które bardzo dobrze wypadło, o czym świadczy zadowolenie obecnych na widowisku dzieci i członków.

Na program złożyły się: Koncert, wiersz o św. Mikołaju, marsz karzełków oraz przedstawienie, wyobrażające prace karzełków, występ diabełka i taniec śnieżek. Ukazaniem się na scenie św. Mikołaja (ob. Snusz), stękającego i sapiącego pod ciężarem kufrów i worków, wywołało wśród dzieci wielkie zaciekawienie. Ledwo złożył swój ładunek, ukazał się na scenie również żydek „Mojsze", prosząc o podarunek, wywołując wiele śmiechu swoim oryginalnym monologiem, ułożonym przez ob. Snuszową. Ubawił tak dorosłych jak i dzieci św. Mikołaj, przez wygłoszenie monologu i odczytanie rejestru występków, po czym nastąpiło rozdawanie podarków (jabłka, gruszki, orzechy, pierniki, czekoladki i cukierki). Na zakończenie odśpiewano kolędy.

Obdarzono 60 dzieci członków i kilka dzieci bezrobotnych. Rolę artystów wykonały dzieci członków *w wieku od 4 — 10 lat.* Widowisko opracował ob. Snusz, reżyserowała ob. Snuszowa, kulisy namalował ob. Ściński, który również udekorował scenę i świetlicę. Rekwizyty sceniczne wykonał ob. Januchowski, instalację świetlną wykonali ob. ob. Grzybowski i Podemski. Podczas występów przygrywał zespół muzyczny (4 czł.). Przygotowaniem podarków zajęły się ob. ob. Braunówna i Szymańska; poza tym przyczynili się prawie wszyscy członkowie swoją pracą do uświetnienia imprezy.

ODDZIAŁ P. P. W. CHOJNICE.

Oddział P. P. W. Chojnice, urzadził tradycyjny opłatek dla członków i ich

rodzin we własnej gustownie przybranej świetlicy. Uroczystość, w której wzięło udział z górą 200 osób, rozpoczęła się okolicznościowym przemówieniem obyw. prezesa i wiceprezesa oddziału po czym z uroczystym i serdecznym nastrojem dzielono się opłatkiem, składając sobie wzajemne życzenia.

Na dalszą część programu złożyły się okolicznościowe deklamacje oraz wspólny śpiew kolęd, którym wtórowała gra na harmonii i skrzypcach. Z niecierpliwością oczekiwano gwiazdora, który wkrótce się zjawił, obdarowując dziatwę przygotowanymi torebkami z słodyczami i owocami. Po rozdaniu podarków i odśpiewaniu kolend nastąpiło wspólne zdjęcie. Odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy" zakończono obchód gwiazdkowy.

ODDZIAŁ P. P. W. KALISZ.

W dniu 6 stycznia r. b. Oddział 10 P. P. W. w Kaliszu zorganizował tradycyjną „Choinkę" dla dzieci członków Oddziału.

Choinka zgromadziła 147 „pepewiątek".

Program obejmował „Jasełkę", którą wykonali dzieci pod kierunkiem ob. Piotra Szymańskiego. Młodociani wykonawcy wykazali znaczne zdolności, uzyskując uznanie obecnych.

Po przedstawieniu ukazał się św. Mikołaj, który rozdawał podarki w postaci torebek ze słodyczami i owocami.

Na zakończenie ob. Szymański i ob. Marciniak odegrali kilka utworów do tańca. Roześmiane i zadowolone twarze pepewiątek świadczyły o wyniku Choinki, która dała możność zgromadzonej dziatwie przyjemnie spędzić wieczór przy choince.

ODDZIAŁ P. P. W. NOWY TARG.

W dniu 6.XII. 1936 r. Oddział urządził św. Mikołaja dla dzieci pocztowców w lokalu urzędu pocztowego. Lokal urzędu bardzo ładnie udekorowano, zrobiono małą scenę, na której dzieci członków w roli aniołków, i djabełka odegrały sztuczkę specjalnie ułożoną p. t. św. Mikołaj. Następnie zjawił się oczekiwany św. Mikołaj witany okrzykiem radości przez dzieci. Święty Mikołaj rozdawał podarunki dla dzieci i dorosłych, odczytując z humorem dowcipne dedykacje na zabawnych i nieraz satyrycznych prezentach, jakimi się obywatelki i obywatele wzajemnie obdarowywali. Zarząd oddziału obdarował 27 dzieci. Rozpłomienione twarzyczki dzieci, były najmilszym podziękowaniem za otrzymane podarki. Po rozdaniu podarunków wśród śmiechu i radości obywatele(lki) wraz z dziećmi rozeszli się do domów.

ODDZIAŁ P. P. W. WEJHEROWO.

W dniu 6.I.37 r. urządził Oddział P. P. W. Wejherowo w świetlicy gwiazdkę dla dzieci członków P. P. W.

Uroczystość rozpoczęto odśpiewaniem kolęd przy pięknie przyozdobionej choince, poczem ob. prezes Rogowski wygłosił okolicznościowe przemówienie do dzieci.

Na dalszy plan programu imprezy złożyły się deklamacje i śpiewy dzieci przy akompanjamencie cytry i skrzypiec oraz bardzo udolnie odegrana Jasełka przez nasze dziatki.

Na zakończenie gwiazdor obdarzył dziatwę skromnymi podarkami, zakupionymi z dobrowolnych składek członków

Dzień ten był jednym z najpiękniejszych w życiu naszej organizacji i pozostawi z pewnością na długo miłe wspomnienia wśród dziatek naszych.

GWIAZDKA DZIECI CZŁONKÓW P. P. W. W GDYNI.

Zarząd Oddziału P. P. W. w Gdyni urządził w dniach 6 i 10 b. m. obchód gwiazdkowy dla dzieci członków. Sala świetlicy nie mogła pomieścić przeszło 400 dziatwy, dlatego też urządzono obchód dwukrotnie. Na obchód złożyły się: Jasełka odegrane przez dzieci, pod kierownictwem obywatela Malczewskiego, oraz tańce pod kierownictwem ob. Śmigrodzkiej. Młode aktorki i aktorzy wywiązali się bardzo dobrze ze swych zadań, a na twarzach młodych widzów widoczna była radość i przejęcie się akcją na scenie.

Po występach i złożeniu życzeń dzieciom przez prezesa oddziału ob. Pleśniaka, wjechał na salę wśród radosnych okrzyków gwiazdor (ob. Barylski) i po stosownym przemówieniu do dziatwy, obdarował wszystkie dzieci słodyczami i owocami. Ogółem obdarowano 407 dzieci. Wydatki na ten cel około 400 zł. pokrył w części Zarząd Oddziału, w części zaś przyczyniły się do pokrycia ich Zarządy Kół miejscowych Związków Pracowników umysłowych i fizycznych.

Zarząd Oddziału sprawił radość nietylko licznym dzieciom, ale także swym członkom dał miłą rozrywkę, urządzając w dniach 9 i 10 stycznia b. r. przedstawienie amatorskie, na którym pod kierownictwem ob. Malczewskiego odegrano komedię Pobratymca „Zrękowiny u Druzgały". Wykonawcy poszczególnych ról wywiązali się znakomicie ze swego zadania, to też widzowie wybuchali co chwilę szczerym śmiechem i gromko oklaskiwali aktorów - amatorów przy otwartej kurtynie.



ODDZIAŁ P. P. W. MIŃSK-MAZOW.

Opłatek w Oddziale 28 P. P. W. w Mińsku Mazowieckim.

Dnia 24 grudnia 36 r. o g. 12,30, w Świetlicy Oddz. 28 P. P. W. w Mińsku Maz., urządzono opłatek dla członków.

Uroczystość zaszczycili swą obecnością p. starosta powiatowy Miński, p. J. Przybyszewski. Rozpoczynając uroczystość, przemówił do zebranych ob. Prezes Oddziału, St. Grecki, podkreślając, że pomimo ciężkich obowiązków służbowych, praca w Oddziale stale się rozwija oraz złożył wszystkim obecnym życzenia pomyślności w służbie i w życiu prywatnym. Z kolei dłuższe przemówienie wygłosił p. starosta Przybyszewski, omawiając współpracę Poczty z Administracją. Przemówienia były gorąco oklaskiwane. Następnie członkowie składali sobie wzajemne życzenia.

Po posiłku wigilijnym, opłatek zakończono gawędami w wesołym i miłym nastroju.

OKRĘG P. P. W. KRAKÓW.

Dzień 6 grudnia z. r. był na terenie Oddziałów P. P. W. Okręgu Nr. V ob-

chodzony szczególnie uroczyście i podniośle.

Wszystkie Oddziały urządziły tradycyjny obchód „św. Mikołaja", połączony z obdarowaniem najuboższej dziatwy słodyczami.

W miarę zasobów finansowych niektóre Oddziały sprawiły dzieciom ubranka, sweterki, pończochy i t. d.

Szczególnie pięknie i wesoło obchodzono „św. Mikołaja" w Oddziałach, w Krakowie, Tarnowie i Zakopanem, gdzie obdarowanie było połączone z przedstawieniami, w których brały udział dzieci członków P. P. W.

W Oddziałach tych „św. Mikołaj" był bardzo zasobny i hojny, bo w Krakowie obdarował 500 dzieci, w Tarnowie 175 a w Zakopanem 50 dzieci.

CHOINKA W ODDZ. MIŃSK MAZOWIECKI.

Dnia 27 grudnia 1936 r. o g. 16 w świetlicy Oddziału 28 p. P. W. Mińsk Mazowiecki urządzona została choinka dla dzieci członków P. P. W.

Przy ładnie ubranej i rzęsiście oświetlonej choince, zebrało się 30 dzieci wraz z rodzicami. Na wstępie przemówił do dzieci Prezes Oddziału ob. St. Grecki, po czym o znaczeniu „Gwiazdki", opowiedziała ob. Chojnacka. Następnie chór dzieci pod kierownictwem ob. Boguszówny odśpiewał kilka kolęd. Okolicznościowe wierszyki deklamowały najmłodsze dzieci. Wielką atrakcją, budzącą ogólną wesołość było zjawienie się „Wędrownej Babki", której rolę wykonała ob. E. Wojtkiewiczowa, pod której kierownictwem dzieci bawiły się ochoczo tańcząc, śpiewając i deklamując wiersze, za co od „Babki", otrzymywały słodycze. Zjawienie się św. Mikołaja z aniołkiem, którzy przynieśli wielki kosz z podarunkami, zakończyło chwilowo zabawę i nastąpiły dialogi św. Mikołaja z dziećmi przy udziale tryskającej humorem „Babki".

Uroczystość zakończyła wspólna fotografia, a dzieci jeszcze długi czas bawiły się wesoło, radując się z otrzymanych podarunków i łakoci.

ODDZIAŁ WOLSZTYN.

Dnia 6 stycznia 1937 r. odbyła się w świetlicy Oddz. P. P. W. Wolsztyn tradycyjna „Gwiazdka" dla dzieci członków Oddziału.

Na program złożyły się:

1) Przemówienie prezesa Oddziału,
2) Kolendy,
3) deklamacje, oraz
4) Wejście „Gwiazdora" (w towarzystwie aniołków i diabełka) — który licznie zebranej, przy pięknej choince dziatwie. w liczbie 50 dzieci, — rozdał podarunki gwiazdkowe. Miłą bardzo uroczystość, zakończono wspólnym śpiewem „Wszystkie nasze dzienne sprawy". Uczestników ponad 100 osób.

ZARZĄD OKRĘGU LUBLIN.

W dniu 6 stycznia b. r. odbyła się w pięknej sali teatralnej świetlicy Okręgowej P. P. W. uroczystość gwiazdkowa dla dzieci członków Pocztowego P. W., zgrupowanych w 4-ch Oddziałach Lubelskich. Zorganizowaniem tej imprezy zajął się Oddział żeński P. P. W., przy wydatnym poparciu finansowym Zarządu Okr. W wielkiej sali zgromadziło się 270 dzieci, biorąc udział w wesołej zabawie przy dźwiękach orkiestry P. P. W. Dzieci ubrane w bajecznie kolorowe czapeczki, oświetlone reflektorami, tańcząc i śpiewając stworzyły miły i pełen uroku nastrój, który pozostanie na długo w żywej pamięci rozbawionej dziatwy. Wędki szczęścia, aniołowie rozdający każdemu dziecku dary ze słodyczami, i wiele innych niespodzianek sprawiły dzieciom i starszym wielką przyjemność. Wspólna fotografia zakończyła 4-ro godzinną wesołą zabawę, prowadzoną pod kierunkiem wykwalifikowanych freblanek. Uroczystość zaszczycił swą obecnością Prezes Zarządu Okręgu P. P W. ob. Dyr. W. Świętochowski.

PLACÓWKA P. P. W. IRENA

Placówka P. P. W. w Irenie urządziła własnymi siłami choinkę dla dzieci członków P. P. W. w Irenie i Dęblinie. Do licznie zgromadzonej dziatwy i członków Placówki Ireny i Dęblina wstępne okolicznościowe przemówienie wygłosił kier. Placówki z Ireny ob. Róg Stanisław, omawiając cel i znaczenie organizacji P. P. W. Po przemówieniu licznie zgromadzona dziatwa w liczbie około 60 dzieci wzniosła okrzyk na cześć organizacji i jej władz przełożonych. Resztę programu wypełnił św. Mikołaj, rozdając dzieciom upominki; po rozdaniu których dzieci odśpiewały kilka kolend oraz wygłosiły kilka aktualnych deklamacji. Następnie przy dźwiękach własnej orkiestry dzieci odtańczyły Krakowiaka, który pięknie i fachowo przygotowała ob. Alina Jaraczewska przy współudziale ob. Jana Jasionki. Rozbawione dzieci chętnie zabawiały się do godz. 20-tej, poczem nastąpiła zabawa taneczna dla starszych.

ODDZIAŁ W ROGOŹNIE WLKP.

W drugie święto Bożego Narodzenia Oddział urządził swoją wspólną gwiazdkę połączoną z tradycyjnym opłatkiem. Na całość złożyły się: śpiew chóru P. P W., deklamacje, inscenizacja dzieci pod tyt. „Betlejem". Przyjazd gwiazdora i rozdanie podarków, obdarzenie sierot po pracownikach pocztowych, okolicznościowe przemówienie ob. prezesa oddziału, wspólna kawa - opłatek. 41 dzieci gwiazdor obdarzył paczkami ze słodyczą gwiazdkową oraz praktycznymi podarunkami. Nawet starszym członkom gwiazdor w tym roku wydawał dowcipne prezenty, co przyczyniło się udatnie do podniesienia ogólnej wesołości. W miłym nastroju odbyła się na zakończenie wspólna kawa z udziałem wszystkich dzieci, dzielenie się tradycyjnym opłatkiem i składanie sobie wzajemnych życzeń.

Z ŻYCIA OKRĘGU Nr. V. P. P. W. W KRAKOWIE.

W dniu 29 listopada 1936 r. odbył się w Sali Saskiej w Krakowie Popis Orkiestry dętej P. P. W. Okręgu Nr. V.

Na program złożyły się następujące utwory:

1) „Poezja alpejska" — Poemat muzyczny — Sartori.

2) „Viva Monza" — Marsz — Sartori. wykonane przez zespół mandolinistów pod batutą Ob. Pałasińskiego Franciszka.

3) „Wycinanki łowieckie" — Fr. Izbicki - Maklakiewicz — wykonane przez zespół symfoniczny P. P. W.

4) „Radość życia" — Galopp — W. Ramthor — Solo — Xylophon — wykonane przez Ob. Bonarka Henryka z akompaniamentem orkiestry symfon.

5) „Legiony" — Uwertura — Karola Runda.

6) „Halka" — Uwertura — S. Moniuszki.

7) „Polonez" A Dur — Fr. Chopina — wykonane popisowo przez Orkiestrę dętą P. P. W. pod batutą Ob. Kapelmistrza Atamaniuka Pawła.

W Komisji Kwalifikacyjnej zasiedli:

Ob. Regulski Walenty jako Przewodniczący.

Ob. Wallek - Walewski Bolesław Dyrektor Towarzystwa Muzycznego — i P. Kpt. Wojakowski Kazimierz — Kapelmistrz 20 p. p. jako członkowie zaproszeni — oraz

Ob. Skocz Władysław — Dyrygent chóru P. P. W. oraz

Ob. Białas Zdzisław — Referent K. O. Okręgu.

Popis odbył się bezpłatnie i zgromadził około 400 osób. Należy zaznaczyć, iż na występ Orkiestr przybyło dużo członków P. P. W. z Okręgu Katowickiego.

POPISY KONKURSOWE ORKIESTR OKRĘGU NR. 1 P. P. W.

W ramach konkursu orkiestr P. P. W. zorganizowanego przez Zarząd Główny P. P. W., odbyły się w dn. 20 grudnia ub. r. w sali malinowej Urzędu Telekomunikacyjnego przy ul. Nowogrodzkiej popisy Reprezentacyjne Orkiestry okręgu Nr. 1. P. P. W. pod dyr. ob. kpt. L. Knysaka i orkiestry Oddz. 1. P. P. W. w Warszawie (P. Z. T.) pod dyr. ob. Dudka.

Ork. Repr. Okr. 1. P. P. W., pod dyrekcją ob. kpt. L. Knysaka odegrała nast. utwory: uwerturę do opery „Halka" — Moniuszki; Wiązankę pieśni legionowych — Sikorskiego; Polonez A-Dur — Chopina i na zakończenie popisu — marsz p. t. „Strzelcy maszerują" Wł. Kołakowskiego.

Orkiestra Oddz. 5. P. P. W., pod dyr. ob. Dudka, odegrała również uwerturę do opery „Halka" — Moniuszki; „Menuet" — Paderewskiego i Wiązankę pieśni narodowych — Cymmermana.

Obie orkiestry wykazały wysoki poziom umuzykalnienia, co jest dowodem, że prace P. P. W. na tak trudnym odcinku, jak prowadzenie własnych orkiestr, systematycznie się rozwijają.

PRACE W. F. NA TERENIE OKRĘGU Nr. 1. P. P. W. WARSZAWA.

Ulgowe i premiowe pobyty członków P. P. W. Okręgu Warszawy.

Zarząd Okręgu Nr. 1. P. P. W., chcąc umożliwić członkom P. P. W. racjonalne i tanie spędzenie urlopu w Ośrodkach P. P. W., zorganizował ulgowe pobyty w poszczególnych turnusach w Zakopanem jak też w nagrodę przydzielił pewną ilość miejsc bezpłatnych również w ośrodku Zakopiańskim.

Dowodem, że akcja ta znajduje żywe zadowolenie i zrozumienie celowości jest niniejsze podziękowanie członków ulgowego turnusu w Zakopanem w czasie od 16.XII. — do 31.XII. — 1936 r.:

Przesyłając najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia wyrażamy nasze najgorętsze podziękowanie za ułatwienie spędzenia urlopu na kursie narciarskim w Zakopanem.

(—) ob. ob. Zduński, Grabczyński, Piesio, Krzysztoszek, Kurek, Łapczyński, Sotek, Czapski, Buńko.

SEKCJA SZERMIERCZA ODDZIAŁU 7 P. P. W. W ŁODZI.

Dn. 27.XII. 1936 r. odbyły się w Warszawie propagandowe zawody towarzyskie drużynowe w szpadzie i szabli pomiędzy Pol. Klub. Sport. a P. P. W. 7 Łódź z wynikiem 18 : 14 dla P. P. W. Łódź.

Czy należąc do organizacji P. P. W. posiadasz odznakę organizacyjną?

W szpadzie wynik 10 : 6 dla P. P. W. w szabli 8 : 8. W drużynie zwycięskiej wyróżnili się ob. ob. Kazimierczak i Bartosik.

Zaznaczyć należy, że Sekcja Szermiercza P. P. W. 7 Łódź, jako przynależna do P. Z. Sz. zdobyła mistrzostwo okręgu Łódzkiego i startować będzie w mistrzostwach Polski.

MIĘDZY ODDZIAŁOWE ZIMOWE ZAWODY W GRACH SPORTOWYCH ODDZIAŁÓW P. P. W. WARSZAWY.

W pierwszej połowie marca odbędą się w Warszawie międzyoddziałowe zawody w grach sportowych, a mianowicie:

Oddziały żeńskie w siatkówce,

Oddziały męskie w siatkówce i koszykówce.

Zwycięskie zespoły otrzymają nagrody przechodnie.

PRACA W. F. W ODDZIAŁACH PROWINCJONALNYCH.

Praca W. F. w okresie zimowym w oddziałach prowincjonalnych opiera się na gimnastyce kondycyjno - zdrowotnej, w grach sportowych i pływaniu w basenach krytych.

Co czytać

MARJA SKŁODOWSKA - CURIE o swojem życiu i pracach.

Mała, skromnie wydana, książka o stu kilkunastu stronach. Dziwne jest to, że ci co wiedzą kim była Pani Curie a nie znają jej życia, tym wydaje się wszystko co się robi dla uczczenia jej, za mało wspaniałe, za skromne. Słyszałam to i o jej pomniku niedawno odsłoniętym i teraz o wydawnictwie tej książki.

Tych co ją mieli szczęście znać, nie razi skromność i prostota w niczym, co dotyczy tej Największej Kobiety Świata. Aby to zrozumieć choć w części, trzeba przeczytać książkę napisaną przez nią. W pierwszej części jest jej autobiografia, w drugiej zatytułowanej „Piotr Curie" są wyjątki z jej wspomnień o mężu. Najbardziej pasjonującym dokumentem o człowieku są zawsze własne jego słowa o sobie. W tym szkicu pamiętnika napisanym przez panią Curie, w sposób najzupełniej bezpretensjonalny, bezpośredni i prosty, niebywale plastycznie uwypukla się cała niezwykłość tej kobiety. Pisze o sobie jakby pod lekkim przymusem o czym zresztą wspomina na początku książki i co się daje wyczuć. Pisze słowami zwykłymi o sprawach niezwykłych, mówi słowami nieważnymi o sprawach w życiu najważniejszych. Opisuje jakby szary, przeciętny żywot człowieczy a bije z tego życiorysu blask wspaniały, wspaniałego życia. W drugiej części gdy opowiada o swym wielkim mężu, jest jakby bardziej przejęta; z nabożnym zachwytem opisuje dzieje życia ucronego, jego walki o lepsze warunki pracy, historię jego kariery naukowej. W wzruszających swą prostotą słowach charakteryzuje jego umysł, usposobienie, poglądy na wiel spraw ludzkich. Z książki tej dowiadujemy się co i jak zrobili państwo Curie dla wiedzy, ile odkryć bezcennych ofiarowali całemu światu. Dowiadujemy się też o ich życiu prywatnym, pełnym skupienia i zjednoczenia w jednym wielkim celu, którym jest Nauka. Poznajemy poglądy ich na wszelkie sprawy. Zawsze ich wspólne, jak sama mówi pani Curie, „Pokrewność naszych sposobów myślenia była mimo różnicy narodowości — zadziwiająca. — Wywołało ją zapewne w części pewne podobieństwo atmosfery moralnej, w której każde z nas wyrosło w swojej rodzinie". Ci ludzie pogrążeni w pracy mieli bardzo proste zamiłowania: kochali swój dom, swoje dzieci, lubili wspólne wycieczki piesze czy rowerem, zbierali i hodowali kwiaty. „Bardzo potrzeba mi te-

go, aby moje oczy mogły wiosną i latem cieszyć się widokiem zieleni", zwierza się Pani Curie. Żyli oboje życiem pełnym poświęcenia, jakby nie zdając sobie z tego sprawy. Każdy wysiłek, czy ofiarność wspomniana jest jako rzecz bardziej niż naturalna. Np. podczas wojny Pani Curie organizowała wozy radiologiczne dla wojska z wielkimi trudnościami, dużym nakładem sił i bezcennego czasu — wspomina o tym mimochodem: „Ponieważ brakowało szoferów, nauczyłam się sama prowadzić auto i czyniłam to skoro zaszła potrzeba". Parę stron dalej jest taki charakterystyczny „nawias": „Ponieważ zetknięcie z radem przedstawia niebezpieczeństwo (sama nieraz czułam się niedobrze, jak sądzę z tego powodu) stosowało się środki... it. d.". Wszystko co życiowe było tam drobne i nieważne, bo Pani Curie ma przekonanie, że „niepodobna zbudować lepszego świata bez poprawy pojedyńczych ludzi, a w tym celu każdy dążyć winien do poprawy własnej". Dla niej, jej drogą „do poprawy świata" to było całkowite oddanie się służbie nauki. Rzadko przewija się jakaś skarga na życie. Dominujący żal, to jest brak środków odpowiednich, aby mieć lepsze warunki pracy, niedostateczne laboratorium, brak czasu na oddanie się li tylko wiedzy, krótki okres błysku rozgwaru świata, z powodu wszechświatowej sławy. Mówiąc o walkach życiowych zaznacza z żalem: „Najbardziej przykre są ustępstwa, które musimy robić na rzecz przesądów otaczającego nas społeczeństwa". Ten geniusz, opętany jakby jedyną wizją wielkością wiedzy, nie rozumie społeczeństwa, o którym pisze, że: „Nie dość zdaję sobie sprawę z tego, że nauka leży u podstaw każdego postępu, który ułatwia życie ludzkie i zmniejsza jego cierpienia". I ostatnie jej słowa w tej książce to jest wezwanie do ogółu, aby popierali naukę i ułatwiali ją tym co się jej poświęcą

Książka Pani Curie nie jest tylko niezmiernie interesującą autobiografią wielkiego człowieka. Książka ta jest skarbem, z którego czerpać można dobro i piękno nie spotykane.

Romana Dalborowa

Dział porad prawnych

Ob. Jan Ciempa, Ustroń.

Okres obowiązkowej służby wojskowej zalicza się do wysługi emerytalnej i ma wpływ tylko na wymiar emerytury.

S. S. Wilno.

Na podstawie przedstawionych danych wynika, że Ob. nabył prawa emerytalne, gdyż posiada ponad 18 lat służby.

Ob. Michał Iwanowski, Pińsk.

Należałoby ponownie zwrócić się do Biura Historycznego o stwierdzenie służby w Legionie Puławskiego.

W razie otrzymania Medalu Niepodległości z tytułu tej służby, okres tej służby byłby zaliczony do wysługi emerytalnej.

Zaświadczenie, o którym Ob. wspomina, winno być potwierdzone przez dwóch świadków, którzy z Ob. pełnili równocześnie służbę w tej formacji wojskowej, a podpisy ich powinny być legalizowane.

Ob. Piotr Nowakowski, Włocławek.

Okres ochotniczej służby wojskowej polskiej jest zaliczalny do wysługi emerytalnej i bierze się pod uwagę przy wymiarze urlopu wypoczynkowego.

Służba w Policji Państwowej jest zaliczalna do emerytury pod warunkiem, że była służbą etatową, opłaconą składkami emerytalnymi. Okres tej służby mógłby mieć wpływ na wymiar urlopu wypoczynkowego, o ile by był zaliczony do wysługi lat przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów. O zaliczenie można się ubiegać drogą służbową.

Ob. Ewaryst Benda, Biała Podlaska.

Służba wojskowa nadterminowa winna mieć wpływ na wymiar urlopu wypoczynkowego, a jeżeli przy wymiarze urlopu wypoczynkowego jej nie uwzględniono, należy wnieść podanie drogą służbową.

Pracownicy prowizoryczni nabywają takie same prawa do emerytury, jak i pracownicy etatowi i pod tym względem nie ma różnicy między służbą etatową a prowizoryczną.

Ob. Augustyn Brzózka, Żarki.

Służba nauczycielska jest zaliczalna do wysługi emerytalnej, jeżeli była etatowa, opłacona składkami emerytalnymi.

Przyjmując taki stan, miałby Ob. ponad 13 lat służby i z tego tytułu przysługiwałby Ob. 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy.

Pepewiak z Kobrynia.

Okres służby pocztowej przed mianowaniem na stałe (przygotowawczej) podlega zaliczeniu do wysługi emerytalnej i winien być brany przy wymiarze urlopu wypoczynkowego.

Służba wojskowa obowiązkowa podlega zaliczeniu do wysługi emerytalnej i ma wpływ tylko na wysokość emerytury (wymiar).

„Legun".

Prawo do renty z Z.U.P.U. nabywa się dopiero po 10 latach służby w wysokości 1/6% za każdy miesiąc zasadniczej płacy. Jeżeli natomiast przed upływem 10 lat, a po 60 miesiącach składkowych, nastąpi zwolnienie z powodu utraty zdolności do służby i ta okoliczność stwierdzona zostanie przez komisję lekarską, to wówczas otrzymuje się normalną rentę w wysokości 40% zasadniczej płacy, minimum 50 złotych.

Ob. Mieczysław Osiński, Święciany Wil.

Po ponownym wstąpieniu do służby, poprzedni okres zalicza się w zależności od ilości lat służby pełnionej po przerwie, w wymiarze rok za rok, czyli w konkretnym przypadku trzeba przesłużyć 9 lat, aby okres poprzedniej służby był w całości zaliczony.

Ob. Paweł Kłosek, Knurów.

Obligacja Pożyczki Budowlanej, pomimo wygrania premji, podlega wymianie na obligację Pożyczki Konsolidacyjnej.

Ob. Feliks Kowalewski, Lubartów.

Zgłaszanie służby zaborczej jest już obecnie nie aktualne, gdyż termin upłynął z końcem grudnia 1933 r. Zgłoszenie było obowiązkowe, pomimo poprzedniego dołączenia odpowiednich dowodów do akt osobowych.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, WARECKA 16, MINISTERSTWO P. I T.
TEL. 5-55-20, WEWN. NR. 192, MIEJSKI 6-68-64.

REDAKTOR SŁAWOMIR ROSOCHACKI. WYDAWCA: ZARZĄD GŁÓWNY POCZTOWEGO PRZYSP. WOJSKOWEGO

Zakł. Graf. „Polska Zjednoczona", Warszawa, Nowolipie 2. Tel. 11-40-45.

Na temat radia

Jeśli ci, czytelniku, nie sprzykrzyły się te gawędy o radiu, moglibyśmy dziś zastanowić się, jak szerokie jest oddziaływanie polskiej radiofonii obecnie na masy społeczne, a jakie mogłoby być, jakie powinnoby być, żeby radio mogło spełniać w życiu narodu tę rolę, jaką pragnęlibyśmy, żeby spełniało.

Jakiego rodzaju miałaby być ta rola radia, nie trzeba długo się zastanawiać. Mieliśmy niedawno okazję stwierdzić, że radio nie jest tylko rozrywką, nawet nietylko nauką. Radio w życiu dobrze zorganizowanego społeczeństwa to potężny czynnik wychowawczy o nieograniczonych możliwościach.

To obok kina czynnik kulturalny mogący pobić rekord popularności, i to wśród wszystkich warstw u społeczeństwa. To właściwie to samo, co kino, tylko — że mamy tu do czynienia z działaniem nie na wzrok, ale na słuch, no i że możemy radio mieć w domu.

Na dwie też rzeczy winnoby się położyć nacisk, jeśli chodzi o to, by radio spełniało należytą rolę kulturalną i wychowawczą. Po pierwsze: radio musi znaleźć się w każdym najbiedniejszym nawet domu, po drugie odpowiednio muszą być kształtowane programy radiowe.

Mimo niewątpliwego wysiłku ze strony czynników kierowniczych radiofonii polskiej, daleko jeszcze jesteśmy od tego, by każda rodzina w mieście i na wsi miała własny odbiornik.

Składa się na to parę przyczyn, z których najważniejszą bodaj jest drożyzna odbiorników. Trzysta złotych na aparat radiowy niełatwo przecie jest wydać pracownikowi, którego całkowite miesięczne dochody nie przekraczają tej sumy. A za trzysta złotych w dodatku nie kupisz, czytelniku, aparatu z którego będziesz zupełnie zadowolony. Winnoby się przede wszystkim pójść w tym kierunku, żeby umożliwić posiadanie dobrych radioodbiorników najszerszym rzeszom społeczeństwa; nawet w domu najbiedniejszego człowieka winien się znaleźć dobry aparat radiowy.

W Rzymie już w czasach starożytnych tłum domagał się od swych władców „chleba i widowisk". Od nas nikt nie wymaga duchowej strawy. Ale słusznem chyba byłoby, gdyby najszersze masy społeczeństwa mogły uczestniczyć w korzystaniu z tych wszystkich dóbr kulturalnych, jakie potrafi dać radio.

I tu udostępnienie najuboższym warstwom obywateli możliwości korzystania z radia wiąże się ściśle z odpowiednią organizacją programowej strony radiofonii polskiej.

I tak to już nieraz mieliśmy okazję do podkreślenia, obecne władze kierownicze Polskiego Radia z p. dyr. Starzyńskim i p. dyr. Góreckim, zmieniły nie do poznania tę stronę działalności radiofonii polskiej. Dziś radio w Polsce stoi nietylko na wysokim poziomie europejskim, ale i z punktu widzenia jakby go tak określić „polskiego", państwowego coraz bardziej się zbliża do tego doniedawna ogromnie dalekiego wzoru, jaki interes i dobro państwa stawia obecnie przed radiofonią polską.

Zostaje do uwzględnienia w tej kwestii — wieś. Wprawdzie coraz więcej słucha ona radia, wprawdzie coraz to znaczniejsza liczba mieszkańców wsi zaczyna podnosić kulturę swych środowisk dzięki radiu, wprawdzie coraz częściej mamy możność posłuchać przez radio tego czy innego gospodarza ze wsi, dużo jednak jeszcze jest do zrobienia, jeśli chodzi o tę tak ważną sprawę.

Nie mówię w tej chwili o oddzielnej radiostacji dla wsi, choć byłoby to napewno najlepszym rozwiązaniem kwesti. Jeszcze więcej brać pod uwagę potrzeby kulturalne wsi w radiu a powoli i w tej dziedzinie osiągnie radiofonia także sukcesy, jakie codzień niemal osiąga we wszelkich innych dziedzinach życia społecznego w Polsce.

* * *

W czasie pisania tego artykułu wypadło mi wysłuchać przez radio interesującego słuchowiska Janusza Stępowskiego, nadanego przez powszechny teatr wyobraźni. Słuchowisko było zatytułowane „Zapomniany rapsod" Stepowski jako autor słuchowisk radiowych jest dobrze znany słuchaczom radia, a więc zapewne i naszym czytelnikom. Słuchowiska tego utalentowanego pisarza odznaczają się dużą ekspresją uczuciową i zawsze na słuchaczy bardzo oddziaływają.

„Zapomniany rapsod" tym większe wywołał wrażenie, że bliski i drogi naszym sercom jest temat tego słuchowiska. Stępowski wygrzebał z jakichś zapewne akt historycznych mało znany niemal nieznany zupełnie epizod z ostatnich walk niepodległościowych zeszłego stulecia. Podjęta niezwykłym wysiłkiem, choć mało przemyślana, wyprawa ostatnich bohaterów polskich XIX wieku na wynajętym statku, żeby morzem przedostać się do Litwy, gdzie dogorywało tragiczne powstanie Sierakowskiego, skończyła się nie mniej tragicznie, niż inne bohaterskie porywy powstańcze. Tuż przy brzegu ukochanej ziemi ojczystej cała wyprawa ginie w morzu, przeprawiając się podczas burzy łodziami ze statku na brzeg.

Smutne i piękne było słuchowisko Stępowskiego. Ale choć na smutku nie będziemy budowali psychiki obywatela wolnej ojczyzny, choć beznadziejności nie będziemy krzewić w naszych duszach, słuchowisko Stępowskiego, i poza swoim pięknem, przyniosło pożytek.

Mamy uczyć społeczeństwo miłości ojczyzny i ofiarności. Mamy najszerszym rzeszom społeczeństwa wskazywać wzory do naśladowania. Postacie z „Nieznanego rapsodu", są takim właśnie przykładem, są wzorem, w który zawsze powinniśmy być wpatrzeni.

* * *

Jeden z czytelników pyta mnie w liście, przez jaki aparat słucham radia; chodzi o to, że jestem entuzjastą radia. Pisze dalej, że on może też byłby zapalonym „radiowcem", ale skrzywdzono go przy nabywaniu przez niego aparatu. Dali mu nic warty odbiornik za duże pieniądze i zamiast zadowolenia ma biedaczysko zmartwienie. Podaje nawet firmę, w której go tak „nabrali".

Oczywiście, choć prosi o to, firmy tej nie mogę tu wymienić. Jaki jednak ja mam aparat, chętnie Panu powiem, miły czytelniku.

Słucham radia przez bateryjny odbiornik firmy „Tytan". Tak, jestem zupełnie zadowolony.

J. Sz.

I-szy Centralny Ośrodek P. P. W. w Zakopanem









